# Wystartowała trzecia radziecka rakieta kosmiczna

## z automatyczną stacją międzyplanetarną

### Automatyczna stacja okrążywszy Księżyc przebiegnie w regionie Ziemi

**MOSKWA. W dniu 4 października w Związku Radzieckim odbył się start trzeciej rakiety kosmicznej, wyposażonej w automatyczną stację międzyplanetarną. Agencja TASS ogłosiła w tej sprawie komunikat następującej treści:**

— Zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej i przygotowań do lotów międzyplanetarnych, 4 października 1959 roku w Związku Radzieckim wypuszczono z powodzeniem trzecią rakietę kosmiczną. Na jej pokładzie umieszczono automatyczną stację międzyplanetarną.

Stację tę wyrzucono w przestrzeń za pomocą rakiety wielostopniowej. Ostatni człon rakiety, osiągnąwszy przewidzianą prędkość, wydźwignął automatyczną stację mię-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dziś 6 stron

*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 77.839 Wyd. A. Cena 50 gr

Nr 239 (3208) — Rzeszów, poniedziałek 5 października 1959 r.

W 15 rocznicę MO

# UROCZYSTA AKADEMIA *w Rzeszowie*

Z okazji 15 rocznicy powołania do życia MO odbyła się w Rzeszowie, w sobotę 3 bm. uroczysta akademia w sali Domu Kultury WSK. W prezydium akademii zasiedli: przewodniczący Prez. WRN mgr **Franciszek Jagusztyn**, sekretarze KW PZPR tow. tow. **Stanisław Boguń i Jan Sabik**, zast. członka KC PZPR i zastępca komendanta głównego MO płk **Jan Ptasiński**, prezes WK ZSL **Władysław Foka**, sekretarz WK SD **Kazimierz Nowakowski**, prezes Sądu Wojewódzkiego, tow. **Edward Jachczyk**, prokurator wojewódzki tow. **Władysław Biernat** oraz przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji społecznych i zakładów pracy.

Akademię zagaił przewodniczący Prez. WRN mgr FR. JAGUSZTYN pozdrawiając serdecznie w imieniu władz państwowych, oficerów, podoficerów i szeregowych MO oraz składając im podziękowanie za dotychczasowy trud i wysiłek w służbie dla narodu i państwa. Następnie, referat podsumowujący dorobek 15-lecia Milicji Obywatelskiej na terenie naszego województwa wygłosił woj. komendant MO w Rzeszowie ppłk ALEKSANDER BORYSIEWICZ.

W imieniu Komisji Przedsumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych serdeczne pozdrowienie dla wszystkich funkcjonariuszy MO przekazał sekretarz KW tow. STANISŁAW BOGUŃ.

W części artystycznej wystąpił zespół pieśni i tańca Zakładowego Domu Kultury w Stalowej Woli.

# Rzeszów obchodził 15 rocznicę powstania TPPR

**3 bm. wieczorem odbyły się w Rzeszowie uroczystości związane z 15 rocznicą powstania TPPR. Tu bowiem przed 15 laty powstało pierwsze w kraju koło towarzystwa.**

Na cmentarzu żołnierzy radzieckich we wsi Wilkowyja koło Rzeszowa, gdzie spoczywają zwłoki bohatera „Młodej Gwardii", oficera Armii Radzieckiej — Iwana Turkienicza, który przed 15 laty poległ pod Rzeszowem w walkach z hitlerowcami, zgromadziły się tłumy mieszkańców Rzeszowa i okolicznych wsi. W uroczystościach wzięli również udział przedstawiciele Zarządu Głównego TPPR, Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej oraz uczestnicy raidu motorowego — zawodnicy polscy i radzieccy, którzy przybyli tu z Lublina „Szlakiem walk Armii Radzieckiej". Obecni byli również przedstawiciele ambasady czechosłowackiej w Warszawie. Zebrani 1 minutą ciszy uczcili pamięć poległych żołnierzy radzieckich. Następnie przemawiali: przewodniczący Prezydium MRN w Rzeszowie — **Leon Stanio** oraz przedstawiciel Armii Radzieckiej, płk. **Świetłow**.

U stóp pomnika złożono liczne wieńce.

W niedzielę, 4 bm. uczestnicy raidu „Szlakiem walk Armii Radzieckiej" wyruszyli do ostatniego etapu — do miejscowości Dukla, gdzie na cmentarzu żołnierzy radzieckich i czechosłowackich odbył się apel poległych w bitwie o Przełęcz Dukielską.

## Zamrożone komórki ludzkie *można po roku* „ożywić"

NOWY JORK

Komórki ludzkie i zwierzęce zamrożone, odwodnione i sproszkowane można po upływie roku „ożywić" — tak brzmi komunikat Amerykańskiej Akademii Nauk. Komunikat ten opiera się na wynikach prac przeprowadzonych przez dr Harolda Merymana z Instytutu Badań Lekarskich w Bethesda (Maryland).

Dr Meryman przeprowadził swe prace na czerwonych ciałkach krwi człowieka i szczurów. Zamroził on je, odwodnił i przechował w formie sproszkowanej. Po roku stwierdził on po dodaniu płynu do tego proszku, że czerwone ciałka krwi są żywe i nie uległy zmianie.

Podobne doświadczenia przeprowadził on na spermie byka. Zamrożona, odwodniona i przechowywana przez rok w formie proszku została ona po połączeniu z wodą użyta do sztucznego zapłodnienia krowy. „Czekamy obecnie na urodzenie się zupełnie normalnego cielątka" — oświadczył uczony.

Doświadczenia dr Merymana mają ogromne znaczenie szczególnie dla konserwacji krwi ludzkiej, której przechowywanie nastręczało dotychczas szereg trudności.

## Nowy środek przeciwko grypie

LONDYN

Według oświadczenia grupy angielskich uczonych wynaleziony został nowy środek przeciwko grypie. Zdaniem dr B. Wright'a, kierownika Medycznego Instytutu Naukowo-Badawczego, daje on 70—80 proc. odporności przeciwko wszystkim znanym odmianom tej choroby. Nowa szczepionka otrzymała nazwę „Coctail". Składa się ona z różnych rodzajów trzech głównych wirusów grypy. Jednakże co roku, jak oświadczył dr Wright, skład ten mógłby być zmieniony, aby dać maksymalną ochronę przeciwko przeważającemu w tym czasie wirusowi.

# Polska delegacja partyjno-rządowa *udaje się na obchody* 10-lecia NRD

WARSZAWA

W uroczystościach w Niemieckiej Republice Demokratycznej z okazji jej 10-lecia, weźmie udział delegacja partyjno - rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w składzie: **Józef Cyrankiewicz**, członek Biura Politycznego KC PZPR i prezes Rady Ministrów jako przewodniczący delegacji oraz **Zenon Kliszko**, członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC PZPR, **Jan Dąb-Kocioł**, członek Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL — minister leśnictwa i przemysłu drzewnego, **Zofia Stypułkowska**, członek Prezydium CK SD, gen. dyw. **Janusz Zarzycki**, członek KC PZPR, wiceminister obrony narodowej, szef głównego Zarządu Politycznego WP, ambasador **Maria Wierna**, dyrektor generalny w MSZ, **Roman Piotrowski**, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w NRD.

*Bawiący w Polsce, z okazji Dni Kultury Gruzińskiej soliści Teatru Wielkiego Opery i Baletu w Tbilisi wystąpili w dniu 1 bm. w „Aidzie" Verdiego w Operze Warszawskiej.*

*Na zdjęciu: W przerwie spektaklu. Amneris (L. M. Gociridze) Ramfis (K. Walter).*

*CAF — fot. Wdowiński*

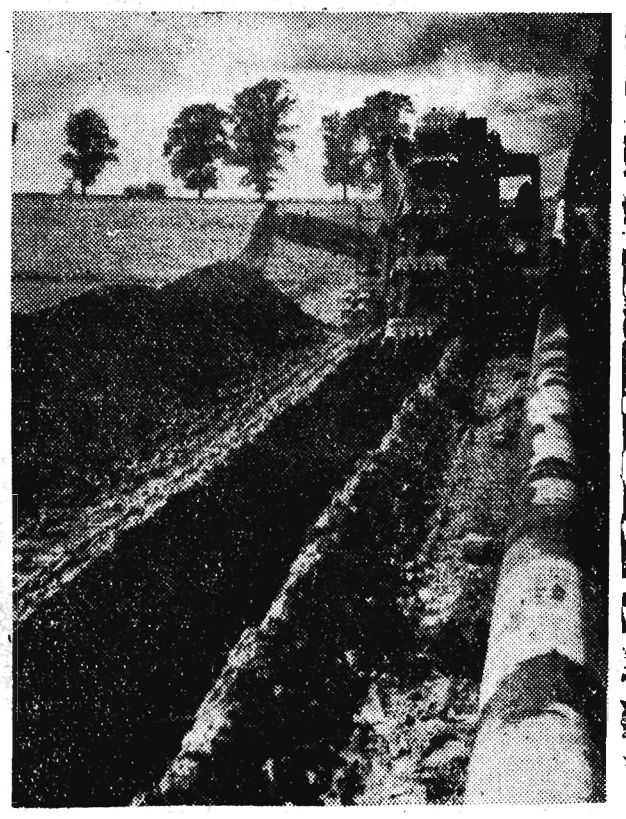

## RUROCIĄG GAZOWY

*W związku z odkryciami gazu w rejonie Lubaczowa prowadzone są prace przy układaniu rurociągu gazowego o długości 115 km łączącego Lubaczów z Sędziszowem. W przyszłym roku ułożony zostanie dalszy odcinek z Sędziszowa do Tarnowa o długości 70 km.*

*Na zdjęciu: Radziecka koparka przy wykopie rowu, w którym zostanie ułożony rurociąg gazowy. Odcinek prac w rejonie Łańcuta.*

*CAF — fot. Czarnogórski*

## CIEKAWOSTKA DNIA

### 100 MILIONÓW STOPNI CELSJUSZA NA POWIERZCHNI SŁOŃCA

WASZYNGTON

Laboratorium Marynarki Amerykańskiej ogłosiło, że jak wynika z danych dostarczonych przez rakiety — sondy wysłane w kosmos temperatura na powierzchni Słońca osiąga 100 milionów stopni Celsjusza. Jest ona znacznie wyższa, niż w środku Słońca. Uczeni amerykańscy zamierzają przeprowadzić szczegółowe badania temperatur powierzchni Słońca i ich pochodzenia przypuszczając, że dzięki tym obserwacjom posiądą tajemnicę fuzji wodoru.

Pomiary przeprowadzone przez marynarkę wykazały także, iż w wysokich warstwach atmosfery ziemskiej panuje silne słoneczne promieniowanie rentgenowskie.

# O sytuacji rynkowej

Od pewnego czasu odczuwamy w kraju niedobór mięsa. Część klientów sklepów mięsnych odchodzi od lad nie poczyniwszy zamierzonych zakupów. Sypią się z tej okazji skargi, zarzuty, pytania. W dużej części opinii panuje atmosfera zaskoczenia — przecież jeszcze do niedawna rynek był nasycony mięsem, jego nabycie nie stanowiło problemu. Skąd ta zmiana? Czyż nie można było wcześniej przewidzieć dzisiejszych trudności i zaradzić im w porę?

Otóż, jeśli przyniesie to komuś ulgę, można od razu powiedzieć, że trudności z mięsem były przewidywane na długo przed ich powstaniem. Być może nie w takiej skali, jaką dziś przybrały i nie ze wszystkimi tego konsekwencjami. Sprawa nie stała się nagle. Odczucie takie mogło powstać stąd, iż zdołaliśmy się stosunkowo szybko przyzwyczaić i przystosować psychicznie do sytuacji, kiedy w sklepach mięsnych było dość towaru i prędko zapomnieliśmy, że nie usunięta została bynajmniej główna przyczyna, która przed trzema jeszcze laty powodowała nieporównanie ostrzejszy niedostatek mięsa, mianowicie — istotne opóźnienie rozwoju rolnictwa w stosunku do postępów w pozostałych dziedzinach naszej gospodarki.

### Realne możliwości hodowli

Trudności narastały powoli, ale nieuchronnie w rezultacie działania dwóch przeciwstawnych procesów.

Z jednej strony zaczęły się coraz wyraźniej wyczerpywać rezerwy w rolnictwie, uruchomione stosunkowo szybko w wyniku działania nowej polityki partii na wsi. Hodowla osiągnęła już pułap, którego nie można w istotny sposób przekroczyć bez nowych, znacznych nakładów sił i środków w rolnictwie, przede wszystkim na rozszerzenie bazy paszowej. A to jest kwestią lat.

Już w roku ubiegłym zmniejszyła się nieco ilość trzody chlewnej, a wzrosła ilość koni. Mimo to sprzedaż żywca przez wieś wzrastała dalej kosztem uboju gospodarczego.

Ten stan — rzecz jasna — długo trwać nie mógł. W roku bieżącym, głównie wskutek nieurodzaju ziemniaków w roku 1958 — nastąpił dalszy spadek (o 6,2 proc.) pogłowia świń. Zwiększyło się natomiast pogłowie bydła (o 1,7 proc.), ale przyrost ten wyrównuje zaledwie część spadku dostaw mięsa, wynikającego ze zmniejszenia trzody chlewnej.

Państwo podwyższało parokrotnie ceny skupu (w ciągu 5 lat wzrosły one dla trzody mięsno - słoninowej o 40 procent, dla bydła — o 160 procent, dla cieląt — o 70 procent), tworzy różne udogodnienia dla hodowców, udziela pomocy kredytowej, paszowej i opałowej, ale to już nie przysparza zbyt wielu dodatkowych ton mięsa. Następują najwyżej takie lub inne przemieszczenia w spożytkowaniu ograniczonej ilości pasz.

Odbija się to, rzecz jasna, na dostawach mięsa i przetworów na rynek. O ile w roku 1957 dostawy te mogły wzrosnąć o ponad 21 proc., a w roku 1958 — o dalsze 22 proc., to już na rok bieżący prognozy były niewesołe. Wprawdzie plan przewidywał wzrost spożycia mięsa i tłuszczów zwierzęcych o 2,8 proc., ale z wieloma zastrzeżeniami — o ile wykonany będzie plan w rolnictwie, jeżeli ubój gospodarczy doko-

DALSZY NA STRONIE 2

*Z OBCHODU 10-LECIA ChRL*

*Premier Chruszczow i Mao Tse-tung na trybunie honorowej podczas manifestacji na placu Tien An Men w Pekinie*

*CAF — Radiofoto*

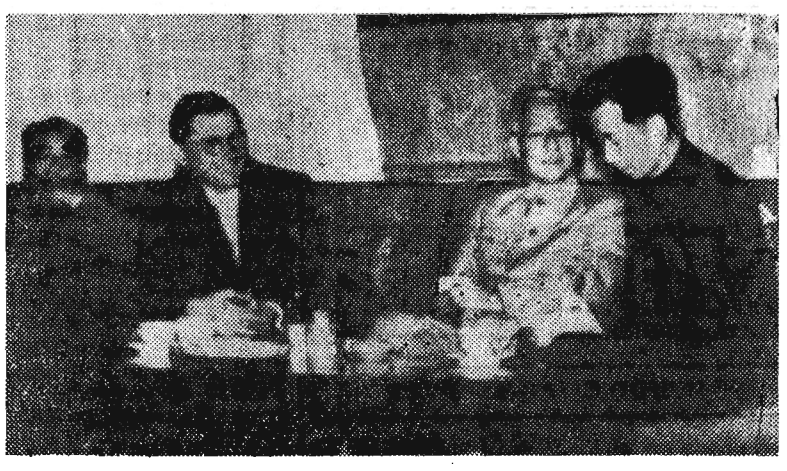

*Z POBYTU POLSKIEJ DELEGACJI PARTYJNO-RZĄDOWEJ W ChRL*

*Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki u przewodniczącego ChRL Liu Szao-tsi. Z lewej — Czu Teh*

*CAF — fot. Dąbrowiecki Radiofoto z Pekinu*

# Trzecia radziecka rakieta kosmiczna

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzyplanetarną na planowaną orbitę.

Orbitę, na którą pojazd wielostopniowy wyniósł stację automatyczną, wytyczono w ten sposób, by zapewnić obiegnięcie przez stację Księżyca na niewielkiej odległości od jego powierzchni.

Automatyczna stacja międzyplanetarna przeleci w odległości około 10 tys. kilometrów od Księżyca i okrążywszy go, lecąc dalej, przebiegnie w regionie Ziemi. Planowana orbita pozwoli obserwować stację z północnej półkuli naszego globu.

Ciężar ostatniego członu trzeciej radzieckiej rakiety kosmicznej wynosi 1.553 kg (bez paliwa).

Automatyczną stację międzyplanetarną umieszczono w ostatnim członie rakiety. Gdy ten osiągnął orbitę, nastąpiło oddzielenie się stacji od członu. Ostatni człon rakiety biegnie po orbicie zbliżonej do orbity stacji automatycznej. Wnętrze automatycznej stacji międzyplanetarnej, która ma wykonać szeroki program badań przestrzeni kosmicznej, mieści aparaturę naukową i radiotechniczną oraz system automatycznego regulowania temperatury (w stacji).

Źródłem zasilania aparatury pokładowej, naukowej i radiotechnicznej są baterie słoneczne i chemiczne. Ogólna masa stacji wynosi 278,5 kg. Ponadto w ostatnim członie rakiety umieszczono aparaturę pomiarową własnymi źródłami zasilania, o ciężarze 156,5 kg. W ten sposób łączna masa ładunku użytecznego wynosi 435 kg.

Informacja naukowa oraz wyniki pomiarów parametrów lotu automatycznej stacji międzyplanetarnej będą przekazywane na Ziemię za pomocą dwóch nadajników radiowych, pracujących na częstotliwościach 39,986 megaherca oraz 183,6 megaherca. Równocześnie na linii o częstotliwości 183,6 megaherca będzie się kontrolować elementy orbity stacji międzyplanetarnej.

Sygnały nadajnika pracującego na częstotliwości 39,986 megaherca są impulsami o zmiennej długości trwania — od 0,2 do 0,8 sekundy. Częstotliwość powtarzania się impulsów wynosi plus minus 1,15 herca.

Pracą aparatury pokładowej stacji międzyplanetarnej kieruje zdalnie (drogą radiową) ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy na Ziemi.

Aparatura stacji przekazująca informacje naukowe będzie pracować okresami, 2—4 godziny na dobę, zgodnie z programem obserwacji.

Pomiaru parametrów rakiety dokonywać będzie zespół zautomatyzowanych stacji pomiarowych, rozmieszczonych w różnych częściach Związku Radzieckiego.

Komunikaty o locie trzeciej rakiety kosmicznej przekazywać będą wszystkie radiostacje Związku Radzieckiego.

Kolejny okres pracy urządzeń radiotechnicznych rozpoczął się 4 października o godzinie 11 (czasu warszawskiego). Rakieta znajdowała się wówczas nad punktem Oceanu Indyjskiego o współrzędnych 80 stopni długości wschodniej i 5 stopni szerokości południowej, w odległości 108 tys. km od Ziemi.

Nadajniki miały przerwać pracę około godziny 13.

Obserwacje radiowe rakiety można prowadzić z terytorium Europy, Azji, Afryki i Australii.

Wyrzucenie trzeciej radzieckiej rakiety kosmicznej i uruchomienie automatycznej stacji międzyplanetarnej — stwierdza w zakończeniu komunikat TASS — pozwoli uzyskać nowe dane o przestrzeni kosmicznej i jest dalszym wkładem narodu radzieckiego do międzynarodowej współpracy w opanowywaniu kosmosu.

# O SYTUACJI rynkowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nywany przez chłopów na własne potrzeby nie wzrośnie, o ile państwo dokona zakupu odpowiedniej ilości żywca itd., itd. Już jednak na początku roku w miarodajnych kołach gospodarczych szacowało się, iż dla pełnego zaspokojenia popytu brak będzie paru tysięcy ton mięsa miesięcznie. Ocena dokonana na II Plenum KC Partii wyraźnie formułowała, iż „nie może być mowy nie tylko o przekraczaniu przez państwo zaplanowanej ilości dostaw mięsa i jego przetworów na rynek, lecz wskutek niewypełnienia planów skupu żywca, powstają trudności w wykonaniu dostaw w ilościach przewidzianych w planie".

W I półroczu br. plan skupu żywca był wykonany w 99 proc., a w III kwartale zmniejszył się do około 80 proc. W rezultacie sprzedaż mięsa w sieci handlu uspołecznionego jest obecnie znacznie niższa, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. I nie ma, niestety, realnych szans na jakąś istotną poprawę w najbliższej przyszłości.

Żeby w pewnej mierze złagodzić istniejące niedobory na rynku, zwiększone zostały poważnie dostawy innych artykułów żywnościowych — makaronów, kasz, ryżu, tłuszczów roślinnych, margaryny, śledzi itd. Na IV kwartał poczynione zostały starania, by zwiększone zapotrzebowanie w tej dziedzinie w pełni zaspokoić.

Niektórzy domagają się, aby Polska zlikwidowała całkowicie eksport mięsa głównie kierujący się na rynki zachodnio — europejskie. Likwidacja eksportu przetworów mięsnych nie może jednak wchodzić w rachubę, gdyż pozbawiłoby to nas znacznej części wpływów dewizowych, którymi opłacany jest z kolei import zbóż przeznaczonych na pasze. Nasz zagraniczny bilans handlowy jest i tak już bardzo napięty. Gdybyśmy się wyrzekli eksportu mięsa, a tym samym importu zboża, tj. pasz — możliwości hodowli w kraju uległyby jeszcze dalszemu, poważnemu ograniczeniu — nastąpiłby niechybnie spadek pogłowia zwierzecego i spożycie mięsa uległoby bardzo znacznemu obniżeniu.

Oczywiście, można dyskutować, czy rzeczywiście zrobione zostało wszystko, by istniejące trudności złagodzić. Na pewno można zarzucić np. aparatowi handlu i skupu brak dostatecznej elastyczności — zdolności przewidywania w operowaniu rezerwami. Nie umniejszając bynajmniej popełnionych błędów i nie usprawiedliwiając tych czy innych ogniw gospodarczych, trzeba jednak powiedzieć, że nie mogło to mieć rozstrzygającego wpływu na sam kierunek rozwoju sytuacji na rynku mięsnym.

**Gdy za wzrostem dochodów nie nadąża ilość mięsa**

Nie mogło rozstrzygnąć tym bardziej, że nożyce między stale wzrastającym popytem na mięso, a możliwościami jego zaspokojenia uległy w roku bieżącym dalszemu rozwarciu również wskutek dodatkowego, poważnego wzrostu siły nabywczej ludności i skierowania jej na rynek mięsny. A wiadomo przecież — jest to abc polityki gospodarczej — że zdolność nabywcza ludności nie może przekroczyć możliwości jej zaspokojenia przez niezbędną masę towarów i usług. To u nas właśnie nastąpiło.

Fundusz płac zwiększył się bardzo poważnie już w I połowie roku — przy czym wzrósł on w większym stopniu niż produkcja w ogóle, a w szczególności szybciej, niż produkcja artykułów konsumcyjnych.

Plan produkcji przemysłowej na rok 1959 (wyższy od ubiegłorocznego o 7,4 proc.), będzie znacznie przekroczony. W ciągu 8 miesięcy br. produkcja osiągnęła o przeszło 9 proc. wyższy poziom niż w analogicznym okresie roku 1958. Szczególnie silnie wzrosła produkcja przemysłów wytwarzających stosunkowo małą ilość artykułów bezpośrednio na rynek — np. przemysłu chemicznego o 18,9 proc., ciężkiego — o 12,3 proc., budownictwa i materiałów budowlanych — o 10,2 proc. Są to przeważnie najwyższe wzrosty osiągnięte na przestrzeni całego bieżącego pięciolecia. Jest to oczywiście jak najbardziej pozytywne zjawisko — nikt nie powie przecież, że mamy za dużo np. materiałów budowlanych, stali, czy — powiedzmy — wyrobów chemicznych.

Ale przekroczenie planów oznacza — co jest zrozumiałe — wyższe wypłaty na płace, które muszą znaleźć odpowiednik na rynku, zaopatrywanym przede wszystkim przez przemysł lekki, spożywczy, drobny i spółdzielczość pracy. Tymczasem przemysły te osiągnęły stosunkowo niewielkie wzrosty produkcji — niższe, niż kiedykolwiek w ciągu ostatniego 5-lecia. Np. przemysł lekki zwiększył swą produkcję w ciągu 8 miesięcy br. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego o 6,8 proc., przemysł spożywczy i skupu — o 5,5 proc., państwowy przemysł drobny — o 1,6 proc., a spółdzielczość pracy ma nawet niższą produkcję o 2,7 proc.

Jednocześnie w roku bieżącym wzrosły wydatnie inwestycje tak przemysłowe jak i związane z budownictwem mieszkaniowym i szkolnym. Ten wzrost inwestycji wiąże się m. in. z koniecznością przygotowania nowych miejsc pracy dla bardzo licznych roczników, wchodzących wkrótce w wiek zdolności do pracy. Poza tym inwestycje te mają stworzyć niezbędną podstawę dla odpowiedniego wzrostu produkcji w następnych latach. Jednakże nakłady inwestycyjne osiągnęły wyższy poziom niż planowano; zwiększą się one, według przewidywań, w roku bieżącym w stosunku do roku ubiegłego o 14 proc. oznacza to m. in. wydatkowanie dodatkowo paru miliardów na płace.

W rezultacie takiego kształtowania się sytuacji w gospodarce narodowej fundusz płac zwiększy się nie o 8,7 miliarda zł (w sumie tej mieszczą się również podwyżki płac uchwalone przez rząd) jak przewidywał plan, lecz o 14,7 miliarda zł. Przekroczenie tego funduszu o tak wysoką kwotę (6 mld zł) nie ma, niestety, pełnego odpowiednika we wzroście produkcji i pozostaje często w sprzeczności z obowiązującymi przepisami. Jest to wzrost przekraczający znacznie przyrost dochodu narodowego w rb.

Niemała część pieniędzy została wypłacona w przemyśle i budownictwie wskutek niedopuszczalnych praktyk wielu przedsiębiorstw, które ustalały zbyt niskie plany produkcji, by za ich wysokie przekroczenie uzyskać odpowiednio wyższe fundusze, prowadziły rozrzutną gospodarkę funduszami osobowymi, nie przestrzegały przepisów o dyscyplinie płac i norm. Na tle różnych nieprawidłowości dochodziło nieraz do poważnych przekroczeń finansowych i „rozdawania" pieniędzy.

Pieniądze płynące z tych źródeł, rzecz jasna, podnosiły w nieprzewidzianych, nadmiernych rozmiarach ogólny poziom dochodów ludności i potęgowały jej siłę nabywczą.

Tak poważnie zwiększona siła nabywcza, trzeba powiedzieć — zwiększona ponad miarę w stosunku do faktycznych możliwości jej zaspokojenia określonymi towarami, skierowuje się głównie na artykuły żywnościowe, w szczególności na mięso. Np. w I półroczu br. nastąpił wzrost funduszu płac o przeszło 12 proc. i sprzedaż mięsa również przekroczyła 12 proc. Tak się dzieje u nas od szeregu lat, że każdy wzrost siły nabywczej odbija się natychmiast w tym samym stopniu na zakupach mięsa.

Czy można nadążyć za takim tempem wzrostu popytu? Niestety — nie można. Produkcja hodowlana takich skoków nie może u nas dokonywać, przeciwnie — jak widzieliśmy — uległa ona pewnemu zmniejszeniu. Stąd ostrość niedoboru artykułów zwierzęcych, który obecnie odczuwamy.

**Jakie podejmuje się środki?**

A więc z zaspokojeniem obecnego popytu na mięso i przetwory mięsne gospodarka narodowa nadążyć nie może. Wypływa z tego prosty wniosek, którego nic nie jest w stanie podważyć — możemy spożywać tyle mięsa, ile rolnictwo polskie wyprodukuje. Musimy do tych ilości ograniczyć nasze spożycie. Czy to jest mało? Czy chodzi o jakieś poważne ograniczenia? W ciągu ostatnich 3—4 lat roczne spożycie mięsa na głowę ludności w Polsce wzrosło o około 10 kg. Wypadnie się nieco cofnąć. Gdyby kraj spożywał tyle co w r. 1957, nie odczulibyśmy braków. A więc wypadnie zmienić strukturę spożycia i zastąpić częściowo artykuły mięsne przez inne artykuły żywnościowe.

Jeśli ma istnieć trwała równowaga na rynku, jeżeli mamy uniknąć szkodliwej ze wszech miar, destrukcyjnej reglamentacji — to tylko pod warunkiem, że siła nabywcza ludności rozkładać się będzie w takich proporcjach na artykuły żywnościowe i przemysłowe, w jakich się je wytwarza.

Zrobiono niemało, aby przybliżyć strukturę popytu do aktualnych możliwości produkcyjnych. Tak np. rozszerzona została m. in. swego czasu sprzedaż ratalna szeregu wyrobów przemysłowych, istotnemu zwiększeniu uległ fundusz przeceny towarów, na które nie było popytu, nastąpiły obniżki cen tkanin, obuwia, niektórych metalowych artykułów trwałego użytku. Środki te okazały się jednak niewystarczające i nie dość skuteczne. Niemniej ta droga, droga zmiany struktury popytu, wydaje się koniecznym uzupełnieniem walki o wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych, tak przemysłowych jak i rolnych, bez czego nie przywrócimy gospodarce równowagi rynkowej.

Wyszliśmy już bezpowrotnie z okresu ogólnego i chronicznego głodu towarowego, który jeszcze przed 3 laty nas nękał. Konieczne ograniczenia czy nawet poświęcenia w jednej dziedzinie, mogą już teraz być skompensowane różnorodną produkcją przemysłową, która w bardzo wielu asortymentach — choć jeszcze na pewno nie we wszystkich — może zaspokoić nasze potrzeby, wymagania i gusty, stanowić realne i wartościowe pokrycie istniejącej siły nabywczej.

A tymczasem w rolnictwie, które dziś jest jeszcze najsłabszym ogniwem naszej gospodarki, przygotowuje się ofensywę skierowaną na przełamanie barier hamujących wydatniejszy wzrost produkcji. Program tej ofensywy wypracowany na II Plenum KC Partii — z myślą przecież o tym, by nie brakło nam i mięsa — przewiduje rzucenie na wieś w najbliższych latach rosnącego zespołu sił i środków technicznych, materiałowych i finansowych, dzięki którym nastąpi znaczna intensyfikacja rolnictwa, istotne przyspieszenie rozwoju wszystkich jego gałęzi.

Jednocześnie opracowany jest i stopniowo wcielany w życie doraźny plan rozwiązania istniejących trudności. W niektórych dziedzinach trwają jeszcze szczegółowe badania i analizy, przegląda się jeszcze raz plany pod kątem ich lepszego przystosowania do istniejących potrzeb i powstałej sytuacji.

Dla poprawienia stanu hodowli podjęta została decyzja rządu, m. in. o zwiększeniu w roku gospodarczym 1959 — 1960 sprzedaży pasz treściwych dla hodowców trzody chlewnej o 30 proc. oraz o dodatkowym imporcie makuchów dla bydła. Wydzielona została dodatkowa ilość węgla dla hodowców macior, przyznaje się już dodatkowe kredyty na hodowlę oraz dodatkowe premie za terminowe i przedterminowe dostawy. Niezależnie od tego uległa pewnej podwyżce cena skupu. Poza tym rozszerzona ma być hodowla w PGR, którym stworzono lepsze warunki finansowe oraz zwiększony zostaje tucz przemysłowy.

Z poczynań zaś dotyczących drugiej strony całego zagadnienia — zwiększonego ponad miarę popytu, wymienić należy zarządzenia zaostrzające wymagania w zakresie dyscypliny płac, wprowadzenie pewnych ograniczeń w inwestycjach, szereg zarządzeń porządkujących działalność inwestycyjną i usprawniających gospodarkę finansową w przedsiębiorstwach. Mają zostać zmniejszone ilości godzin nadliczbowych oraz ustabilizowane ma zostać zatrudnienie w przemyśle na poziomie z 1 lipca br.

**Ważne zadania**

Podstawowym jednakże warunkiem przezwyciężenia powstałych trudności jest pełne zrozumienie ze strony społeczeństwa, przestrzeganie dyscypliny i czynne poparcie wszystkich posunięć rządu, zmierzających do opanowania sytuacji.

Szczególnie odpowiedzialna rola przypada tu — z natury rzeczy — instancjom i organizacjom partyjnym. Od ich aktywnej postawy, należytego rozeznania ogólnej sytuacji oraz dobrej znajomości potrzeb i zadań własnego terenu, zależeć będą w decydującej mierze wyniki mobilizacji ogniw gospodarczych, a przede wszystkim załóg robotniczych i wsi do wcielania w życie z całym zrozumieniem postanowień rządu.

Nieodzowne jest zarówno cierpliwe wyjaśnianie źródeł naszych niedostatków, rozpraszanie różnych wątpliwości i przeciwdziałanie wszelkim plotkom czy niedopowiedzialnym wystąpieniom, jak i nieustanne czuwanie nad porządkowaniem gospodarki finansowej, materiałowej itd.

Aparat gospodarczy powinien uczynić wszystko, by zabezpieczyć dalszy wzrost wydajności pracy i zapewnić maksymalne wykorzystanie rezerw dla podniesienia i wzbogacenia produkcji artykułów konsumcyjnych. Wzrastającej pomocy dla hodowli ze strony państwa powinna towarzyszyć szczególnie dbałość rad narodowych i innych odpowiedzialnych za to ogniw o pełne, jak najbardziej efektywne wykorzystanie tej pomocy dla wzrostu pogłowia i skupu trzody chlewnej. Szeroko należy wykorzystywać możliwości zwiększenia tuczu przemysłowego, a zarazem czuwać nad prawidłową gospodarką mięsem, nie dopuszczać do strat w tej dziedzinie.

Ponieważ istnieją wszelkie możliwości pokrycia w pełni zapotrzebowania na wszystkie inne — poza mięsem — artykuły żywnościowe, trzeba dbać i pilnować, aby znajdowało to należyte odzwierciedlenie w codziennej pracy handlu. Dzięki temu m. in. będzie można skutecznie przeciwdziałać nieuzasadnionym objawom niepokoju na rynku.

* * *

Nikt nie lekceważy trudności, jakie stały się naszym udziałem. Troską partii i rządu jest, by znaleźć dla nich takie rozwiązanie, na jakie pozwalają rzeczywiste możliwości, które nie utrudni, a ułatwi nam — nie tylko dziś, ale i jutro — realizację wielkich zadań, jakie stoją przed całą naszą gospodarką i dalszą poprawę warunków życia narodu.

Nr 39 (119)

Rzeszów, 5. X. 1959 r.

STADION

DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH •

## I Liga

Górnik Zabrze — Legia Warszawa 1:0 (1:0)

Gwardia Warszawa — ŁKS Łódź 2:1 (1:0)

Górnik Radlin — Ruch Chorzów 0:1 (0:1)

Wisła Kraków — Polonia Bytom 0:3 (0:1))

Polonia Bydgoszcz — Cracovia 6:0 (2:0)

Pogoń Szczecin — Lechia Gdańsk 1:0 (1:0)

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Zabrze | 19 | 31:7 | 49:19 |
| Polonia Bytom | 19 | 25:13 | 41:24 |
| Legia W-wa | 19 | 24:14 | 29:21 |
| Gwardia W-wa | 19 | 22:16 | 32:22 |
| Ruch Chorzów | 19 | 21:17 | 27:25 |
| Polonia Bydg. | 19 | 19:19 | 30:36 |
| ŁKS Łódź | 19 | 17:21 | 31:30 |
| Lechia Gdańsk | 19 | 17:21 | 13:19 |
| Wisła Kraków | 19 | 16:22 | 27:30 |
| Pogoń Szczecin | 19 | 15:23 | 24:37 |
| Cracovia | 19 | 14:24 | 27:40 |
| Górnik Radlin | 19 | 7:31 | 12:39 |

## II Liga

GRUPA POŁUDNIOWA

Naprzód Lipiny — Unia Racibórz 4:1 (1:0)

Concordia Knurów — Piast Gliwice 0:0

Stal Mielec — Wawel Kraków 0:0

Szombierki — Unia Tarnów 3:0 (2:0)

Stal Rzeszów — Legia Krosno 1:0 (1:0)

Stal Sosnowiec — Walter Rzeszów 3:1 (1:1)

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal Sosnowiec | 19 | 27:11 | 35:17 |
| Wawel Kraków | 19 | 25:13 | 28:10 |
| Unia Racibórz | 19 | 25:13 | 38:22 |
| Piast Gliwice | 19 | 25:13 | 38:23 |
| Naprzód Lipiny | 19 | 22:16 | 33:26 |
| Stal Mielec | 19 | 22:16 | 22:23 |
| Unia Tarnów | 19 | 20:18 | 17:20 |
| Stal Rzeszów | 19 | 19:19 | 19:20 |
| Concordia | 19 | 17:21 | 25:33 |
| Legia Krosno | 19 | 14:24 | 23:25 |
| Szombierki | 19 | 10:28 | 19:33 |
| Walter Rzeszów | 19 | 2:36 | 9:57 |

GRUPA PÓŁNOCNA

Lech Poznań — Zawisza Bydgoszcz 1:0 (0:0)

Pomorzanin Toruń — Arkonia Szczecin 0:4 (0:3)

Polonia Warszawa — Śląsk Wrocław 2:3 (1:2)

Calisia Kalisz — Piast Nowa Ruda 4:0 (2:0)

Polonia Gdańsk — Odra Opole 1:5 (1:1)

Mecz Warta Poznań — Olimpia Poznań przełożony został na 11 października.

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Odra Opole | 19 | 32:6 | 38:8 |
| Lech Poznań | 19 | 29:9 | 38:18 |
| Śląsk Wrocław | 19 | 24:14 | 33:24 |
| Arkonia Szczec. | 19 | 23:15 | 35:23 |
| Olimpia Poznań | 18 | 20:16 | 24:24 |
| Zawisza Bydg. | 19 | 19:19 | 39:20 |
| Polonia Gdańsk | 19 | 19:19 | 21:24 |
| Calisia | 19 | 16:22 | 23:26 |
| Polonia W-wa | 19 | 16:22 | 23:27 |
| Warta Poznań | 18 | 13:23 | 12:29 |
| Piast N. Ruda | 19 | 9:27 | 17:50 |
| Pomorzanin Tor. | 19 | 6:32 | 20:50 |

Z mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów

# Paliński rekordzistą i mistrzem świata

## Polska na II miejscu w punktacji

W piątym dniu mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów odbyły się boje w wagach półciężkiej i lekkociężkiej. Na starcie wagi półciężkiej stanęło 15 zawodników. Obok świetnego zawodnika radzieckiego — **Plukfeldera** i **Georgea (USA)**, stanęła cała stawka pozostałych najlepszych ciężarowców z Polakiem Palińskim na czele.

Wyciskanie wygrał Plukfelder wynikiem 145 kg przed Palińskim 127,5 kg, Tatszewem (Bułgaria) — 125.

W rwaniu doszło do dużej sensacji, reprezentant ZSRR Plukfelder uzyskał 141 kg bijąc własny rekord świata, który wynosił 138,5 kg. Drugie miejsce zajął George — 132,5 a trzecie Paliński — 130 kg.

**PALIŃSKI REKORDZISTĄ ŚWIATA**

Ostatnia konkurencja wagi półciężkiej — podrzut przyniosła piękny sukces reprezentantowi Polski. **Ireneusz Paliński**, wychowanek LZS Ciechanów uzyskał w czwartym podejściu doskonały rezultat 178,5 kg bijąc o 1,5 kg rekord świata należący do sztangisty radzieckiego Piegowa. Wynik Polaka, którego natychmiast po zakończeniu boju zważyła specjalna komisja — został uznany.

**WYNIKI TRÓJBOJU:**

1. Plukfelder (ZSRR) — 457,5 kg
2. Paliński (Polska) — 432,5 kg
3. George (USA) — 417,5 kg
4. Psenicka (CSR) — 402,5 kg

**NIESPODZIEWANA PORAŻKA WOROBIEWA**

Do ostatniego podejścia toczyła się walka o złoty medal w walce lekkociężkiej. Ostatecznie doszło do dużej niespodzianki w postaci zwycięstwa 23-letniego Murzyna z Jamajki Martina (Anglia) nad 7-krotnym mistrzem świata Worobiewem (ZSRR). Bardzo

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Plenum WKKF — Rzeszów obradowało

## nad zagadnieniem sportu masowego

**Jak już informowaliśmy, w sobotę 3 bm. w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie, obradowało Plenum Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Tematem obrad była ocena dotychczasowego dorobku w dziedzinie masowego wychowania fizycznego oraz przedyskutowanie w szerszym gronie form i metod pracy sportowo-wychowawczej wśród młodzieży szkolnej i dorosłych.**

**Referat zasadniczy wygłosił kierownik wydziału WF i sportu w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie Stefan Środa. Omówił on szereg węzłowych zagadnień rozwoju sportu i wychowania fizycznego w woj. rzeszowskim, podając równocześnie szereg cyfr i faktów ilustrujących aktualną sytuację. Wskazał także na istniejące braki, błędy i niedociągnięcia zarówno w pracy terenowych komitetów kultury fizycznej, jak i szkolnych kół sportowych, ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej oraz klubów i organizacji sportowych.**

**Referat wywołał żywą dyskusję i trzeba stwierdzić dość wnikliwą ze strony uczestników plenum na tematy związane z wychowaniem fizycznym w szkołach podstawowych i średnich oraz trudnościami i przeciwnościami w tej pracy.**

**Niezwykle charakterystyczne były wystąpienia dwóch lekarzy dr Lesława Grzegorczyka i dr Szajny, którzy stwierdzili poważne zaniedbania w trosce szkół o wychowanie fizyczne, co m. in. charakteryzuje się i tym, że ok. 2.700 młodzieży szkolnej w naszym województwie wykazuje ciężkie wady kręgosłupa lub inne schorzenia. Wskazywali oni również na konieczność szerokiego rozwijania akcji masowego wychowania fizycznego wśród młodzieży szkolnej oraz większej troski w tej dziedzinie ze strony władz szkolnych.**

**W dyskusji zabierało głos**

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Patrole LPŻ z Dęby i Rzeszowa

## *zwyciężyły w raidzie motorowym*

## 15-lecia TPPR

W dniach od 2—4 bm. odbywał się raid motorowy zorganizowany w ramach obchodu 15-lecia TPPR. Trasa prowadziła z Lublina przez Rzeszów do Dukli, gdzie w niedzielę nastąpiło uroczyste zakończenie.

W raidzie wzięło udział 27 patroli z Lublina, Kielc i Rzeszowa. Startował również patrol ze Związku Radzieckiego.

W kategorii 125 ccm zwyciężył patrol LPŻ z Dęby, a w kategorii ponad 125 ccm LPŻ z Rzeszowa. Zwycięskie drużyny otrzymały nagrody, których wręczenia dokonał przew. Zarządu Wojewódzkiego LPŻ w Rzeszowie ppłkł tow. H. Makara.

**WYNIKI TECHNICZNE:**

KATEGORIA 125 ccm: 1) Patrol nr 5 (LPŻ Dęba) w składzie: Stanisław Kruczek, Zbigniew Gibała, Leszek Szarek) 47 pkt, 2) Patrol nr 2 (LPŻ Rzeszów w składzie: Franciszek Firlej, Bronisław Trojanowski i Jan Aszklar) 73 pkt, 3) Patrol nr 1 (LPŻ Gorlice — Karol Figiel, Mieczysław Tumidajewicz, Eugeniusz Świerz) 86 pkt, 4) Patrol nr 4 (LPŻ Dębica) 143 pkt, 5) Patrol nr 22 (LPŻ Mielec) 161 pkt, 6) Patrol nr 7 (LPŻ Łańcut) 170 pkt, 7) Patrol nr 19 (WSK Świdnik) 173 pkt, 8) Patrol nr 3 (LPŻ Jasło) 235 pkt karnych (niesklasyfikowany).

KATEGORIA ponad 125 ccm: 1) Patrol nr 12 (LPŻ Rzeszów w składzie: Henryk

(Ciąg dalszy na str. 2)

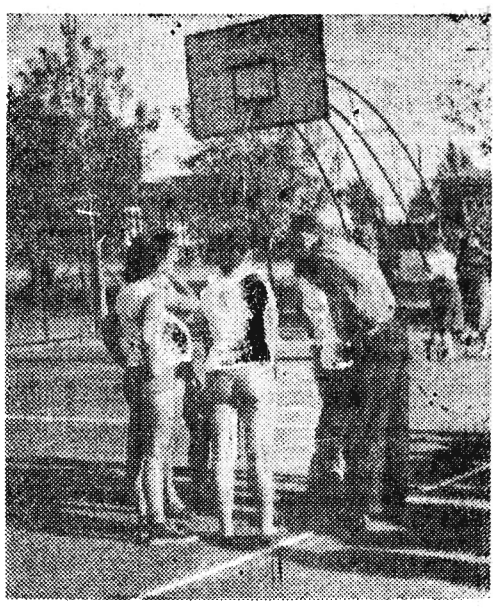

Trener drużyny Łącznościowca — robi ostatnie uwagi i omawia końcowe założenia taktyczne. Za chwilę zawodniczki rozpoczną zażartą walkę.

Fot. Kowal

Na zdjęciu: Fragment z meczu siatkówki żeńskiej drużyn niezrzeszonych, Łącznościowiec - PCK.

Fot. Kowal

# Stal Mielec - Wawel Kraków 0:0

**STAL: Mysiak, Lubertowicz, Król, Gaj, Czudo, Budek, Gazda, Gabrysiak, Tobolik, Pyka, Kapuściński.**

**WAWEL: Pajor, Krzyżanowski, Kaszuba, Kołodziejczyk, Gryboś, Krementowski, Słysz, Zapalski, Wójcik, Danielowski, Miller.**

**Sędziował Frankowski z Mielca**

Drużyna krakowska może mówić o szczęściu, a właściwie to jeden punkt dla Wawelu uratował Pajor, który bronił wspaniale. Drugie miejsce należy się Kaszubie, który spokojem i rozumną grą wprowadzał ład w drużynie, a szczególnie w liniach defensywnych, wtedy gdy Stal mocno naciskała. Pomocnicy Wawelu okazali się lepszymi strzelcami niż napastnicy, a może dlatego, że strzelali swobodnie przez nikogo nie atakowani. Cała drużyna grała twardo i szybko.

Stal mogła te zawody wygrać nawet przy tej formie Pajora, gdyby Tobolik wykorzystał dwie pozycje, będąc sam na sam z bramkarzem. Pyka i Gazda bombardowali z daleka i to dość celnie, ale Pajor bronił dzielnie. Także Budek próbował powtórzyć swój sukces z Krakowa kiedy to strzelił z daleka decydującą bramkę, ale tym razem nie wyszło mu to. Ogólnie Stal zagrała lepiej niż w ostatnich zawodach, ale to jeszcze nie wszystko, na co stać ten zespół. W ataku grało właściwie tylko trzech zawodników, a to **Pyka, Gazda i Kapuściński. Gabrysiak** mimo, **że jest w lepszej formie** niż na początku sezonu, jednak na pozycji łącznika nie zdaje egzaminu.

W obronie z powodu dyskwalifikacji Opiełki zagrał Lubertowicz.

(Ciąg dalszy na str. 2)

### HOKEIŚCI LEGII ROZGROMILI ŁKS 9:0

W łódzkim pałacu sportowym rozegrano w sobotę towarzyski mecz hokeja na lodzie, w którym mistrz Polski Legia rozgromił ŁKS 9:0 (4:0, 2:0, 3:0).

# Górnik Zabrze — mistrzem Polski

W rozegranej w niedzielę 19 kolejce ligowych spotkań piłkarskich rozstrzygnęły się już sprawy tytułu tegorocznego mistrza Polski. Piłkarze Górnika Zabrze zwyciężają, chociaż do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze trzy kolejki spotkań. Tak więc po rocznej przerwie, nasze najwyższe trofeum piłkarskie — tytuł mistrza Polski powrócił do Zabrza.

Nierozstrzygnięta jest jeszcze sprawa, kto obok Górnika Radlin spadnie do II ligi. 19 kolejka przyniosła bowiem sensacyjne zwycięstwo Polonii Bydgoszcz nad Cracovią 6:0 oraz wygrana Pogoni Szczecin nad Lechią Gdańsk 1:0. W związku z tym, przedostatnie miejsce zajmuje obecnie Cracovia. Czy pozostanie ona na nim i spadnie do II ligi, dowiemy się chyba dopiero po zakończeniu rozgrywek. Obecnie nasi ligowcy będą mieli trzytygodniową przerwę. Następna kolejka spotkań rozegrana zostanie 25 października. Do tego czasu naszą reprezentację czekają dwa spotkania międzypaństwowe — z Hiszpanią i Finlandią. W poniedziałek 5 bm. w ośrodku olimpijskim Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie rozpocznie się zgrupowanie kadry naszych najlepszych piłkarzy.

## BOKS

**LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA**

**Walter Rzeszów — Korona Kielce 8:12**

**Stal Ib Stalowa Wola — Star Starachowice 15:5**

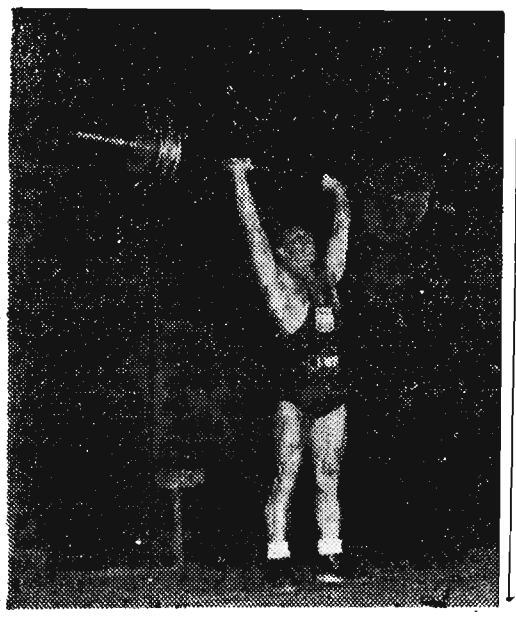

*Na zdjęciu: Jankowski (Polska) zdobywca srebrnego medalu w wadze koguciej.*

Tylko jedna bramka owocem przygniatającej przewagi

# Stal Rzeszów - Legia Krosno 1:0 (1:0)

**43 min. Poświat (z karnego) 1:0**

**STAL: Majcher, Kuźma, Myśliwczyk, Skiba, Winiarski, Zieliński, Swierk, Pilarski, Poświat, Stawarz, Wiśniewski.**

**LEGIA: Kilar, Wnęk, Sulik, Cwiękała, A. Matelowski, Kloc, Kordyś, Kołodziej, Skowronek, Dąbek, Sołtysik.**

**Sędziował p. Idzikowski z Warszawy.**

Tym razem derbowa atmosfera nie tylko, że nie dała zawodnikom gości skrzydeł do walki, jak to w dawnych czasach bywało, lecz przeciwnie sparaliżowała ich do tego stopnia, że właściwie Legia pozostawiła po sobie wrażenie zespołu bardzo słabiutkiego i prymitywnego. O ile w ogóle można w piłkarstwie zastosować skalę porównawczą to po oglądnięciu wczorajszego meczu nasuwała się myśl, że nawet Walter w derbach (i nie tylko) mimo przegranej prezentował się znacznie lepiej niż jedenastka krośnian. Jeszcze jako tako w drużynie gości zagrali obrońcy, chociaż i tych nie trudno było kiwać od prawego do lewego. Poza tym siłą rzeczy sposób atakowania bramki Kilara przez napastników rzeszowskich pozwalał krośnieńskim defensorom na „uratowanie twarzy". Jedynie Kilar w bramce stanął wobec bezwzględnie lepszych gospodarzy, jak równy przeciwko równemu, dzięki czemu Legia nie utraciła więcej bramek.

Śmiało można napisać, że zespół rzeszowski w trakcie gry deklasował i druzgotał przeciwnika jak chciał. Stalowcy górowali nad krośnianami pod każdym względem tak w wyszkoleniu technicznym, ustawianiem się do piłki, ruchliwością itp. Od początku zawodów do końca panowali nad przebiegiem wydarzeń na boisku i oczywiście dwa punkty, które zagarnęli należały im się zasłużenie. Wprawdzie o przydział tych punktów postarał się przy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Turniej siatkówki żeńskiej *drużyn niezrzeszonych*

W dalszym ciągu turnieju siatkówki żeńskiej drużyn niezrzeszonych organizowanego przez rzeszowskie Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej padły następujące wyniki:

**Technikum Mleczarskie — Łącznościowiec 1:2 (12:15, 15:7, 6:15), Technikum Ekonomiczne — PCK 2:1 (15:11, 12:15, 15:8). Studium Nauczycielskie — WRN 3:0 vo.**

## O wejście do 2 ligi

**GRUPA I**

**Bałtyk Gdynia — Pogoń Barlinek 4:0 (2:0)**

**Mazur Ełk — Warmia Olsztyn 1:2 (0:1)**

**GRUPA II**

**Unia Gorzów — Lotnik Warszawa 2:1 (0:0)**

**Pafawag Wrocław — Polonia Poznań 4:1 (2:0)**

**GRUPA III**

**Garbarnia Kraków — Skra Częstochowa 1:1 (0:0)**

**Unia Lublin — Siemianowiczanka 0:1 (0:1)**

**GRUPA IV**

**Stal Stalowa Wola — Polonia Nysa 7:0 (3:0)**

**Broń Radom — Wawel Wirek 2:2 (1:1)**

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal St. Wola | 2 | 3:1 | 8:1 |
| Wawel Wirek | 2 | 3:1 | 5:3 |
| Włókn. Pabianice | 2 | 2:2 | 7:3 |
| Broń Radom | 3 | 2:4 | 3:5 |
| Polonia Nysa | | 3:2:4 | 2:13 |

## A-KLASA

### GRUPA POŁUDNIOWA

**Wisłoka Dębica — Nafta Jedlicze 5:0 (2:0)**
**Stal Ib Mielec — Start Rymanów 5:0 (1:0)**
**Krośnianka Ib — Sanovia Lesko 4:0 (1:0)**
**Stal Dęba — Wisłok Strzyżów 5:0 (2:0)**
**Czarni Jasło — LZS Przybyszówka 4:1 (3:0)**
**Górnik Ib Gorlice — Gryf Mielec 2:0 (0:0)**
**Resovia Ib — Stal Ib Dębica 2:3 (1:2)**

### TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Stal Ib Mielec** | 23 | 39:7 | 98:19 |
| **Stal Dęba** | 24 | 37:11 | 80:41 |
| **Wisłoka Dębica** | 24 | 36:12 | 67:29 |
| **Nafta Jedlicze** | 24 | 29:19 | 62:34 |
| **LZS Przybysz.** | 24 | 29:19 | 54:43 |
| **Start Rymanów** | 25 | 27:23 | 62:53 |
| **Czarni Jasło** | 24 | 27:21 | 57:51 |
| **Sanovia Lesko** | 24 | 22:26 | 46:62 |
| **Gryf Mielec** | 24 | 22:26 | 35:55 |
| **Krośnianka Ib** | 24 | 19:29 | 53:56 |
| **Resovia Ib** | 25 | 16:34 | 56:63 |
| **Górnik Ib Gor.** | 25 | 15:34 | 50:81 |
| **Wisłok Strzyżów** | 24 | 10:38 | 33:82 |
| **Sanoczanka Ib** | 24 | 8:40 | 22:93 |

### GRUPA PÓŁNOCNA

**Orzeł Przeworsk — LZS Przedmieście 4:0 (2:0)**
**Polonia Ib Przemyśl — Stal Gorzyce 5:1 (3:0)**
**Orkan Nisko — Czuwaj Ib Łańcut 1:1 (1:0)**
**Stal Ib St. Wola — Włókniarz Rakszawa 2:1 (0:0)**
**San Rozwadów — Walter Ib Rzeszów 4:0 (2:0)**
**JKS Jarosław — Polna Ib Przemyśl 5:0 (1:0)**
**Unia Sarzyna — Czuwaj Ib Przemyśl 9:0 (4:0)**

### TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| **JKS Jarosław** | 25 | 45:5 | 105:22 |
| **Unia Sarzyna** | 25 | 43:7 | 104:25 |
| **Siarka Tarnob.** | 24 | 33:15 | 60:29 |
| **San Rozwadów** | 24 | 32:18 | 53:33 |
| **Stal Gorzyce** | 25 | 31:19 | 65:53 |
| **Orzeł Przew.** | 24 | 30:18 | 65:38 |
| **Walter Ib Rz.** | 24 | 25:23 | 66:45 |
| **LZS Przedm.** | 25 | 25:25 | 48:54 |
| **Stal Ib St. W.** | 24 | 24:24 | 42:38 |
| **Włókn. Raksz.** | 24 | 20:28 | 40:45 |
| **Pol. Ib Przem.** | 24 | 18:30 | 34:49 |
| **Orkan Nisko** | 24 | 15:33 | 39:84 |
| **Czuwaj Ib Prz.** | 24 | 14:34 | 26:83 |
| **Czuwaj Ib Łań.** | 24 | 6:42 | 19:98 |
| **Polna Ib Prz.** | 24 | 5:43 | 21:91 |

Mistrz Opola zdeklasowany w Stalowej Woli

# Stal - Polonia Nysa 7:0 (3:0)

**27 min. Bączyński 1:0**
**31 min. Wawrzyńczak 2:0**
**44 min. Bączyński 3:0**
**53 min. Bienias 4:0 (z karn.)**
**58 min. Bienias 5:0 (z karn.)**
**73 min. Bandasiewicz 6:0**
**86 min. Famulski 7:0**

**STAL: Kwiatkowski II, Ślimak, Kwiatkowski I, Dymowski, Nowak I, Bętkowski, Wawrzyńczak, Famulski, Bączyński, Bandasiewicz, Bienias.**

**POLONIA: Skolik, Kusiński, Baryja, Prościak, Kicuła, Ikoniak, Rachwał, Olszewski, Kowalewicz, Helbin, Hołek.**

**Sędziował p. Jakubiec z Krakowa.**

Mistrz rzeszowskiej ligi okręgowej Stal ze Stalowej Woli w drugim kolejnym meczu w ramach rozgrywek o wejście do II ligi, rozgromiła na własnym boisku Polonię z Nysy. Zespół stalowowolski zagrał jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie i przewyższał gości pod względem wyszkolenia technicznego, przygotowania kondycyjnego i szybkością przeprowadzanych akcji ofensywnych. Grę rozpoczęli gospodarze, narzucając z miejsca ostre tempo i uzyskali wyraźną przewagę od pierwszych już minut. Raz po raz sunęły na bramkę Polonii niebezpieczne ataki. Goście zepchnięci zostali do defensywy, a obrona Stali szczelnie zablokowała przedpole Kwiatkowskiego II, nie dopuszczając na pastników Polonii do głosu. O wyraźnej przewadze Stali w pierwszej połowie świadczy fakt, że goście nie oddali ani jednego strzału na bramkę Kwiatkowskiego. Wynik meczu mógłby być znacznie wyższy, gdyby Bączyński jak i Famulski wykorzystali wszystkie stuprocentowe okazje. Najlepszym zawodnikiem w linii napadu Stali był **Leszek Bandasiewicz**, który stwarzał moc sytuacji. Goście niczym nie zaimponowali i byli słabym przeciwnikiem. Pierwsza bramka padła dopiero w 27 minucie, a w 4 minuty później **Wawrzyńczak** podwyższył na 2:0. Wynik w pierwszej połowie ustalił Bączyński.

Po zmianie stron goście z miejsca ruszyli do kontrnatarcia, lecz defensywa Stali z miejsca likwidowała wszelkie akcje ofensywne.

# Gazda — Kożeniak — Warszawianka i Wisła Kraków zwycięzcami wyścigu kolarskiego „Szosami Podkarpacia"

W tym samym czasie, gdy na trasach Lublina i Rzeszowa o palmę pierwszeństwa walczyli motocykliści — raidowcy, w Rzeszowie po uroczystym otwarciu wyścigu kolarskiego wyruszyli na długą trasę kolarze do ogólnopolskiego wyścigu „Szosami Podkarpacia" organizowanego z okazji 15-lecia TPPR. Startowało 68 zawodników — reprezentantów 16 sekcji kolarskich woj. rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego, Warszawianki, Startu Bielsko, MKS Lublin, Wisły i Korony Kraków. Udział wzięło 3 członków kadry narodowej, a to: **Kazimierz Gazda, Trochanowicz i Małkiewicz.**

Kolarze licencjonowani, którzy w ostatecznej klasyfikacji zajęli pierwszych 10 miejsc dyktowali na całej trasie tempo, współpracując ambitnie nad osiągnięciem końcowego rezultatu. Wśród kartowiczów wyróżnić należy trójkę a to: **Kożeniaka, Kuzaja z Krakowskiej Wisły i Sosińskiego z Korony Kraków — wychowanka trenera Wandora.** Zawodnicy woj. rzeszowskiego mimo braku czołówki wypadli na ogół dobrze. Wśród licencjonowanych dobrze pojechali **Wysocki z Polnej Przemyśl, Sowiżrał z Wisłoki Dębica, Kuczapski z Polnej Przemyśl, a wśród kartowiczów Skuba z Resovii, Rzeźnik ze Stali Rzeszów** oraz kolarze **LZS Łańcut i Kolbuszowa.**

Wyścig rozegrany został na trasie Babica — Brzostek — Jasło — Gorlice — Jasło — Krośno — Sanok — Krosno.

**WYNIKI TECHNICZNE**
**LICENJONOWANI**

**Pierwszy etap (Dębica — Gorlice — Jasło — Krosno, dystans 132 km):** 1) Warchoł (Start Bielsko) 3.51,10, 2) Gazda (Start Bielsko) 3.51,10, 3) Słoński (Wisła Kraków) 3.51,10, 4) Małkiewicz (Warszawianka) 3.51,11, 5) Tarnachowicz (Warszawianka) 3.51,11, 6) Zapała (LZS Kielce) 3.51,11, 7) Sowiżrał (Wisłoka Dębica) 3.51,11, 8) Kuczapski (Polna Przemyśl) 3.51,12, 9) Janik (LZS Kielce) 3.51,12, 10) Wysocki (Polna Przemyśl) 3.51,12.

**WYNIKI KOŃCOWE: dystans 220 km** — 1) **Gazda 6.18,20,** 2) Tarnachowicz (Warszawianka) 6.18,21, 3) Wysocki 6.18,22, 4) Małkiewicz 6.18,22, 5) Janik 6.18,23, 6) Sowiżrał 6.18,51, 7) Kuczapski 6.20,18.

Drużynowo zwyciężyła Warszawianka w czasie 19:11,10.

**KARTOWICZE**

**Pierwszy etap (Brzostek — Jasło — Gorlice — Jasło — Krosno — 100 km):** 1) Sośnicki (Korona Kraków) 3.05,03, 2) Kożeniak (Wisła Kraków) 3.05,03, 3) Kuzaj (Wisła Kraków) 3.05,03, 4) Skuba (Resovia) 3.17,45, 5) Masiorski (Korona Kraków) 3.17,45, 6) Mikuliszyn (Wisła Kraków) 3.17,45, 7) Perczek (Korona Kraków) 3.17,45, 8) Lemański (MKS Lublin) 3.17,45, 9) Rzeźnik (Stal Rzeszów) 3.17,45, 10) Szaro (Stal Rzeszów) 3.18,45.

**WYNIKI KOŃCOWE:** dystans 188 km — 1) Kożeniak (Wisła Kraków 6.00,55, 2) Kuzaj (Wisła Kraków) 6.00,55, 3) Sośnicki (Korona Kr.) 6.00,55, 4) Mikuliszyn (Wisła Kr.) 6:17,08, 5) Lemański (MKS Lublin) 6.17,48, 6) Skuba (Resovia) 6.17,48, 7) Rzeźnik (Stal Rzeszów) 6.17,55, 8) Szaro (Stal Rz.) 6.21,50, 9) Gruda (LZS Kielce) 6.29,35, 10) Warzocha (LZS Kolbuszowa) 6.31,20.

Drużynowo I miejsce zajęła Wisła w czasie 18:18,58.

## LIGA juniorów

**Czuwaj Przemyśl — Resovia 3:3 (1:1)**
**Stal Mielec — Stal Dębica 4:0 (0:0))**
**Stal Rzeszów — Krośnianka 2:1 (1:0)**
**Walter Rzeszów — Stal Stalowa Wola 3:0 vo.** W drugiej połowie po zdobyciu bramki przez zespół Waltera piłkarze Stali ze Stalowej Woli zeszli z boiska, twierdząc, że bramka zdobyta została ręką. W tabeli uwzględniamy walkower dla Waltera.

### TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Stal Rzeszów** | 4 | 8:0 | 6:1 |
| **Czuwaj Przemyśl** | 5 | 7:3 | 14:6 |
| **Walter Rzeszów** | 4 | 6:2 | 7:3 |
| **Stal Mielec** | 5 | 4:6 | 8:6 |
| **Stal St. Wola** | 4 | 3:5 | 3:5 |
| **Resovia** | 4 | 3:5 | 11:13 |
| **Stal Dębica** | 5 | 3:7 | 7:12 |
| **Krośnianka** | 4 | 2:8 | 5:15 |

# Stal Mielec - Wawel Kraków 0:0

**(Ciąg dalszy ze str. 1)**

wicz. Wprawdzie trzy razy fatalnie „skiksował", ale ogólnie wypadł dobrze. To samo dotyczy Króla, który zagrał na stoperze.

Mecz poprzedziły targi między drużynami, a to z tego względu, że nie przybył sędzia wyznaczony przez Warszawę. Stal zaproponowała p. Frankowskiego, a Wawel nie chciał grać przy miejscowych sędziach. Dopiero, gdy p. Frankowski miał odgwizdać walkower, Wawel wyraził zgodę.

Grę rozpoczęli stalowcy, z miejsca osiągając przewagę. Już w 4 min. Pyka idealnie wypuszczony przez Tobolika strzelił Pajorowi w ręce. W kilka minut później nastąpił groźny wypad Wawelu i na szczęście Miller zmarnował dogodną pozycję. Stal zaczęła jeszcze mocniej atakować, **Gazda i Pyka** raz po raz zatrudniali bramkarza Wawelu. Tuż przed przerwą Gazda strzelił silnie, a Pajor z trudem wybił piłkę na róg.

Po przerwie Stal zaczęła grać słabiej. Dotyczy to właściwie ataku, w którym Pyka wraz z Kapuścińskim nie wykorzystali kilku wspaniałych okazji. Słaą grę gospodarzy wykorzystał Wawel i zaczął niebezpiecznie atakować. Całe szczęście, że Budek i obrona dobrze blokowali, nie dopuszczając gości do oddania celnego strzału. Po okresie 20 minut Stal zaczyna lepiej grać osiągając przewagę. W 71 min. po składnej akcji całego ataku, Tobolik znalazł się sam na sam z Pajorem lecz znów strzelił mu prosto w ręce. Kolejny kontratak Wawelu i... Budek wybił piłkę sprzed pustej bramki. Mimo kilku groźnych strzałów zakończonych wspaniałymi paradami Pajora oraz kilku rzutów rożnych bitych przez gospodarzy wynik meczu pozostał bezbramkowy.

W dniu 5 bm. piłkarze Stali Mielec wyjeżdżają na Węgry, gdzie rozegrają trzy towarzyskie mecze. W dniu 7 października Stal gościć będzie w Budapeszcie, gdzie grać będzie z miejscowym Csepel. Następne mecze rozegrają w dniu 11 i 14 bm.

A. ZYDROŃ

**PIŁKA NOŻNA**

**Szwajcaria — NRF 0:4 (0:1)**
**Holandia — Belgia 9:1 (5:0)**

**BOKS**

**ZSRR — Bułgaria 10:8**

**ŻUŻEL**

**PZMot — POOL (Anglia) 49:46**

# Stal Rzeszów - Legia Krosno 1:0(1:0)

**(Ciąg dalszy ze str. 1)**

padek — jednak absolutnie nie umniejsza to blasku zwycięstwa rzeszowian, którzy mając przeciwnika u nóg rozwijali ładnie zazębiające się akcje. Atakowi Stali trzeba jednak wytknąć zbyt szybką rezygnację z dalekich strzałów, którymi zaskakiwali Kilara w pierwszym okresie meczu. Później napastnicy gospodarzy widząc nieskuteczność dalekich strzałów i dobrą formę bramkarza gości dążyli do wymanewrowania wszystkich obrońców i wjechania z piłką do bramki. Kombinowali stanowczo za dużo i niewiele brakło to przekombinowania punktów.

A oto pokrótce przebieg gry. W 2 min. Winiarski silnym strzałem z daleka daje Kilarowi okazję do wykazania umiejętności. Bramkarz Legii z trudem wybił piłkę w pole. Nikt na nią jednak nie oczekiwał z zespołu Stali. Podobne sytuacje powtórzyły się w 5 i 8 minucie, kiedy Pilarski próbował zmusić Kilara do kapitulacji. I jeszcze raz ten sam zawodnik z ataku Stali był bliski od zdobycia prowadzenia w 16 minucie. Również i tym razem bramkarz Legii odbił piłkę prawie przy samym słupku. Mniej więcej w połowie pierwszej części notujemy niegroźne zresztą wypady gości. Kończą się one jednak na przedpolu bramki Majchra. W 40 min. znów nad Legią zawisło niebezpieczeństwo, lecz piłka odbija się od poprzeczki. Dopiero w 43 min. Sulik łapie piłkę ręką na polu karnym. Rzut karny w wykonaniu Poświata można zaliczyć do popisowych. Po zmianie stron Legia już nic nie miała do powiedzenia, a właściwie jej atak. Goście bronili się zawzięcie i trzeba powiedzieć mieli szczęśliwy los za sobą. Piłka po raz drugi nie przekroczyła linii bramkowej, mimo iż stalowcy stworzyli moc okazji, z których normalnie padają bramki.

J.S.

# Stal Sosnowiec - Walter Rzeszów 3:1 (1:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli **Wola 2 i Cisek 1, a dla Waltera Mazur w 25 minucie z rzutu karnego.**

**STAL: Machnik, Skiba, Komoder, Ząbczyński, Śpiewak, Jochemczyk, Cisek, Myga, Uznański, Majewski, Gaik, Wola.**

**WALTER: Porzuczek, (Bandelak), Kubacki, Głuchowski, Mendoń, Mazur, Bielas, Dąbkowski, Górski (Grochala), Kłoda, Sutkowski, Jezowit.**

Drużyna rzeszowska grała bardzo ambitnie i nawet w 25 minucie zdobyła prowadzenie z rzutu karnego egzekwowanego przez Mazura. Ale to było wszystko, na co stać było drużynę rzeszowską, która mimo ostatniej lokaty nie zlękła się groźnego przeciwnika i do ostatniej chwili walczyła nieustępliwie. Od mniej więcej 30 minuty inicjatywę w swe ręce przejęli gospodarze i nie oddali jej już do końca spotkania. Mecz nie stał na specjalnie wysokim poziomie i był typową walką o punkty.

# Plenum WKKF obradowało

**(Ciąg dalszy ze str. 1)**

**wielu działaczy sportowych, przewodniczący PKKF, sekretarze prezydiów PRN oraz nauczyciele wf w szkołach i inspektorzy szkolni. Mówili także o pracy sportowej wśród robotników w zakładach produkcyjnych działacze sportowi związków zawodowych i TKKF. Na szczególne wyróżnienie zasługują głosy takich dyskutantów jak tow. Szczurowski z Przemyśla, Stanisław Haber — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TKKF, ppłk. Henryk Makara z LPŻ, Subocz z KW ZMS, Szczepaniak z Zw. Zaw. Metalowców, Saban z LZS czy też Kudła z MKKF w Stalowej Woli.**

**Omówili oni także zagadnienia takie jak — metody pracy wśród młodzieży szkolnej, postawa i autorytet nauczyciela wf w szkole, praca masowa LZS na wsi, a związków zawodowych wśród młodzieży robotniczej, współpraca z radami narodowymi oraz ZHP i organizacjami młodzieżowymi. Trzeba równocześnie stwierdzić, że dyskusja była poważna i rzeczowa, a plon jej znalazł szerokie odbicie w podjętych na zakończenie plenum uchwałach.**

# Patrole LPŻ Dęby i Rzeszowa *zwyciężają*

**(Ciąg dalszy ze str. 1)**

Markowski, Czesław Dziobak, Zbigniew Ryznar) 26 pkt karnych), 2) Patrol nr 16 (LPŻ Świdnik w składzie: Jan Szczerbakiewicz, Roman Szczerbakiewicz, Kryspin Kmiecik) 37 pkt, 3) Patrol nr 8 (SHL Kielce w składzie: Leszek Sarzycki, Bartłomiej Zawadzki, Zygmunt Sokołowski) 58 pkt, 4) WSK Świdnik 63 pkt, 5) Patrol nr 21 (LPŻ Mielec) 76 pkt, 6) Patrol nr 13 (LPŻ Krosno) 80 pkt, 7) Patrol nr 24 (LPŻ Jarosław) 82 pkt, 8) Patrol nr 25 (FSC Lublin) 92 pkt, 9) Patrol nr 15 (LPŻ Brzozów) 99 pkt, 10) Patrol nr 9 (PZM Kielce) 125 pkt, 11) Patrol nr 1 (LPŻ Rzeszów) 163 pkt, 12) Patrol nr 17 (WSK Świdnik) 167 pkt, 13) LPŻ Stalowa Wola 169 pkt.

Najlepszym patrolem województwa lubelskiego była drużyna, w której jechali Jan Szczerbakiewicz, Roman Szczerbakiewicz i Kryspin Kmiecik, a spośród zespołów województwa rzeszowskiego najlepiej spisał się patrol nr 12, w skład którego wchodzili: Henryk Markowski, Czesław Dziobak i Zbigniew Ryznar.

## Piłka nożna

### KLASA B

**Czarni Ib Jasło — LZS Potok 2:2 (0:1)**

### O WEJŚCIE DO KLASY B

**Kolejarz Jasło — LZS Bezmiechowa 2:0 (1:0)**

### KLASA A JUNIORÓW

**Czarni Jasło — Górnik Gorlice 6:2 (3:1)**

# Polonia Gdańsk - Stal Stalowa Wola 12:8

Rozegrane w Gdańsku spotkanie beniaminków I ligi bokserskiej — miejscowej Polonii ze Stalą Stalowa Wola zakończyło się zwycięstwem gdańszczan 12:8.

Wyniki walk (od muszej do ciężkiej, pięściarze Polonii na pierwszym miejscu): **Rosik** przegrał z **Romaniszynem, Kunling** uległ **Przyłuckiemu, Chmielewski** przegrał z **Kopciem, Broniś** wypunktował **Kolasińskiego, Milewski** zwyciężył przez dyskwalifikację w trzecim starciu **Konarzewskiego, Sulżycki** pokonał **Pytla, Konkowski** wygrał z **Misiakiem, Gliniecki** zremisował z **Algertem, Polleks** zremisował z **Serwanem, Gugniewicz** zwyciężył przez poddanie się w pierwszym starciu **Drewicza.**

Kiedy po pierwszych trzech walkach Stal prowadziła 6:0, mało kto wierzył w w sukces drużyny stoczniowców. Stało się jednak inaczej, do czego głównie przyczynił się **Kankowski**, zwyciężając stosunkiem głosów 2:1 reprezentanta Polski **Misiaka.**

* * *

**Prosna Kalisz — ŁTS Łabędy 12:8**

Mecz Legia — BBTS rozegrany zostanie w dniu dzisiejszym.

# Na rok przed Olimpiadą w Rzymie

25 sierpnia 1960 roku na stadionie Foro Italico w Rzymie zapłonie znicz olimpijski. A więc za rok rozpoczną się XVII Igrzyska Olimpijskie.

**Prace we wszystkich dziedzinach są bardziej zaawansowane, niż w tym samym okresie poprzedzającym poprzednią Olimpiadę.** W październiku lub listopadzie br. ma być ukończony tor kolarski, a najdalej w marcu przyszłego roku pałac sportowy. Najpóźniej w maju wszystko ma być zapięte na przysłowiowy ostatni guzik.

Oprócz stadionu olimpijskiego Foro Italico, gdzie odbędzie się otwarcie i zamknięcie Igrzysk oraz znajdującego się obok ,tzw. stadionu marmurowego, wszystkie pozostałe obiekty praktycznie buduje się od podstaw. Na ten cel przeznaczono ogółem 14 miliardów lirów. Łącznie z 4 miliardami lirów, przeznaczonymi na inwestycje techniczne, Olimpiada w Rzymie kosztuje 18 miliardów lirów (blisko 30 milionów dolarów). Nowe ośrodki sportowe wznosi się nie tylko pod kątem Olimpiady, lecz również potrzeb miasta. Stolica Włoch licząca 2 miliony mieszkańców, odczuwa bowiem duży brak urządzeń sportowych.

Obiekty sportowe, na których rozegrana zostanie XVII Olimpiada, koncentrują się w zasadzie w dwóch głównych ośrodkach. Oba ośrodki znajdują się na przeciwległych krańcach miasta — odległych od siebie o 14 kilometrów. Sprawi to wiele kłopotów — zwłaszcza sprawozdawcom prasowym — tym bardziej, że miejscem regat wioślarskich będzie jezioro Albano, położone 25 kilometrów od centrum miasta. Aby ułatwić kontakt między tak odległymi częściami, buduje się specjalną drogę, która przebiegać będzie poza miastem.

Zanosi się na to, że Olimpiada w Rzymie pobije wszystkie dotychczasowe rekordy frekwencji. Jak powiedział pan Giacomini, zaproszonych zostało 91 państw i prawie wszystkie potwierdziły swój udział. Licznie reprezentowana będzie wówczas prasa, radio, telewizja i film. Do Rzymu ma przyjechać tysiąc dziennikarzy z całego świata. Do ich dyspozycji oddany zostanie specjalny dom prasowy położony mniej więcej na połowie drogi łączącej ośrodki sportowe północne i południowe.

Organizatorzy Olimpiady w Rzymie, rozpoczęli już przyjmowanie zgłoszeń na bilety, których na każdy dzień zawodów zamierza się sprzedać aż 230 tysięcy. 70 proc. tej ilości przeznacza się na zagranicę. W poszczególnych państwach rozpoczęły już działalność specjalne agencje, spodziewany jest bowiem ogromny najazd turystów na Rzym. Organizatorzy liczą, że dziennie odwiedzi w tym okresie stolicę Włoch 230 — 250 tysięcy obcokrajowców.

Z samych tylko Niemiec i Wielkiej Brytanii wybiera się do Rzymu po 40 tysięcy turystów. Aby uniknąć nieporozumień przyjęto zasadę, że bilety otrzymają jedynie ci turyści, którzy będą mogli wykazać się, iż mają zagwarantowane pomieszczenie w Rzymie.

Organizatorzy Olimpiady zawarli ostatnio umowę z telewizją USA i Kanady. Za prawo kręcenia filmów, które następnie przesyłane będą samolotami, telewizje tych krajów zapłaciły ponad 1 miliard lirów. Mimo że nie będzie to bezpośrednia transmisja, dzięki korzystnej dla tych krajów różnicy czasu, telewidzowie zza oceanu będą mogli oglądać zmagania najlepszych sportowców świata niemal na bieżąco. Obecnie prowadzone są rozmowy w tej samej sprawie z Eurowizją.

## PODWOJENIE CIĘŻAROW

**(Ciąg dalszy ze str. 1)**

dobre, trzecie miejsce, zajął Polak Białas, co zapewniło Polsce drugą pozycję drużynowo. Jest to wielki sukces naszych ciężarowców, którzy nie tylko zdobyli złoty, dwa srebrne i dwa brązowe medale, pobili 2 rekordy świata ale zdystansowali USA. Jest to wypadek bez precedensu w tej dyscyplinie sportu. Największe brawa należą się przede wszystkim rekordzistom świata **Zielińskiemu i Palińskiemu.**

**WYNIKI TRÓJBOJU**
**wagi ciężkiej**

1) Własow (ZSRR) 500 kg (160, 147,5, 192,5);

2) Bradford (USA) — 492,5 kg (170, 145,5, 177,5);

3) Wesselinow (Bułgaria) — 455 kg (145, 130, 180).

W punktacji drużynowej zwyciężyli reprezentanci ZSRR — 43 pkt przed Polską — 29, USA — 22.

# Zawody Kosiuszkowskie w Krośnie

Miejski Komitet Organizacyjny przy ZP LPŻ w Krośnie, zorganizował powiatowe zawody kosiuszkowskie w konkurencji dziewcząt, juniorów i seniorów.

Zawody zostały przeprowadzone w formie wieloboju, składającego się z następujących konkurencji: marszobiegu, strzelania z broni sportowej, rzutu granatem, prób topograficznych, prób san., prób obserwacji terenu, próby pokonywania przeszkód z udziałem patroli trzyosobowych.

WYNIKI TECHNICZNE

JUNIORKI (3 km)

I. Patrol Liceum Ogólnokształcącego w Jedliczu 47.36 min. w składzie: S. Pawłowska, S. Miśkiewicz, Z. Jamrozy.

II. Patrol Technikum Roln. w Suchodole 51.29 min. (B. Korpanty, K. Niedziela, R. Śliwińska).

III. Patrol Liceum Ogólnokształcącego w Iwoniczu 53.21 min. (J. Długosz, M. Kraszewska, M. Wais).

JUNIORZY (3 km)

I Patrol Liceum Ogólnokształcącego w Iwoniczu 34.39 (K. Ginalski, A. Jezierzeński, M. Such).

II. Patrol Technikum Naftowego w Krośnie 35.56 (M. Kumała, J. Makara, A. Zamaszko).

III. Patrol Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie 37.37 (W. Gonet, R. Wójcik, W. Jurczak).

SENIORZY (6 km)

I. Patrol MO Krosno 47.11 (J. Zapezała, S. Wilk, M. Szpak).

II. Patrol ORMO Krosno 54.34 (M. Kopczyk, A. Wierzych, Z. Siwerski). (r-a)

# Punktacja lekkoatletycznej ligi okręgowej

| | |
|---|---|
| 1. Sanoczanka | 88.589 |
| 2. Stal St. Wola | 88.283 |
| 3. Resovia | 71.210 |
| 4. Legia Krosno | 66.959 |
| 5. LZS Trzcinica | 59.993 |
| 6. Stal Rzeszów | 56.347 |
| 7. RzKS Jarosław | 56.322 |
| 8. LZS Biecz | 56.230 |
| 9. Górnik Gorlice | 33.521 |

# W 15 ROCZNICĘ sportu milicyjnego

W 1945 roku zaczęły powstawać Milicyjne Kluby Sportowe „Spartak". Było rzeczą zrozumiałą, że w warunkach ustawicznej walki z bandami, milicjantom pozostawało niewiele czasu na zajęcia poza służbą. Niemniej jednak i wówczas zrobiono pierwsze kroki w kierunku umasowienia sportu w MO. W jesieni 1946 roku zorganizowano w Rzeszowie pierwszą wojewódzką spartakiadę MO. W tym czasie istniała przy KW MO drużyna piłkarska, która ze zmiennym szczęściem rozgrywała spotkania w klasie C. W drużynie tej występowali m. in. tacy zawodnicy jak **Błądziński, Czech, Janczak, Stelmach, Księżarczyk.** Większość z tych ludzi zajmuje dziś odpowiedzialne stanowiska w szeregach Milicji Obywatelskiej. O dużym poświęceniu ówczesnych zawodników świadczy fakt, że niejednokrotnie mecze rozgrywali bezpośrednio po powrocie z kilkudniowych nużących akcji.

W dwa lata później w 1948 roku powstał Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" z połączenia milicyjnego klubu Spartak i Szturmowca — drużyny KBW. W tym okresie Gwardia posiadała następujące sekcje — piłkarską w klasie B, żużlową w II lidze, bokserską w III lidze, lekkoatletyczną, siatkówki i strzelecką. Pierwszym sekretarzem był **Kazimierz Partyka — obecny wiceprzewodniczący WKKF — Rzeszów. Lata 1948—54** to okres największego rozwoju klubu, który w tym czasie w poszczególnych sekcjach posiadał wielu utalentowanych zawodników. Do nich zaliczyć musimy — w sekcji bokserskiej — **Dobrosielskiego, Leszczyca, Wisza, Jabłońskiego, Przybylskiego, Fabiszewskiego, Krowiaka, Motykę,** w piłkarskiej **Fijołka, Sztencla, Szymboka, Wójcika, Czecha, Stelmacha, Sadowskiego.**

W żużlowej **Józefa Dyląga, Eugeniusza Nazimka, Stanisława Kurpiela.** W 1953 roku drużyna piłkarska zdobyła wicemistrzostwo III ligi, a bokserzy 4 tytuły mistrzów województwa. Pięściarze walczyli o wejście do I ligi.

W drużynie piłkarskiej grali wówczas m. in. **R. Jurkiewicz, Głuchowski, Pałka, Rajzer, Sordyl, Rybotycki, Wesołek, Kowalski.** W roku 1951 rozwiązana została sekcja żużlowa, a zawodnicy przekazani bydgoskiej Polonii. Od 1953 roku powoli zaczęła się kurczyć działalność wszechstronna klubu. Rozwiązano sekcję lekkiej atletyki, a w 1956 działalność ograniczyła się wyłącznie do drużyn piłkarskiej i częściowo strzeleckiej. Nie zaniedbano jednak masowej pracy sportowej z pracownikami organów MO.

W 1957 r. reaktywowano sekcję bokserską, która w tym samym sezonie zdobyła awans do ligi międzywojewódzkiej, w której walczy obecnie. W rok później drużyna piłkarska w której grali m. in. funkcjonariusze MO — **Bielas, Głuchowski, Jezowit, Pałka, Brudek** — zdobyła mistrzostwo III ligi, a następnie awans do II, w której niestety nie odgrywa poważnej roli. Od okresu reorganizacji, jaka została przeprowadzona w pionie Gwardii w 1957 roku klub w zasadzie nie zajmował się wychowaniem masowym, ale już w 1958 roku zorganizowano wojewódzką spartakiadę organów MO, w której startowało ponad 500 osób. Drużynowo pierwsze miejsce zdobyła Komenda Powiatowa MO ze Strzyżowa przed Leskiem i Ustrzykami. We wrześniu zespół strzelecki w zawodach ogólnokrajowych zdobył pierwsze miejsce, dystansując drużynę Komendy Głównej i zeszłorocznego mistrza — Olsztyn. Reprezentacja siatkówki w zawodach międzywojewódzkich, jakie odbyły się we wrześniu w Kielcach, zajęła 3 miejsce.

Ogólnie rzecz biorąc w bieżącym roku nastąpił znaczny wzrost działalności sportowej w organach MO, o czym świadczy fakt, że w spartakiadzie wojewódzkiej startowało około 1.500 zawodników. W komendzie wprowadzono w roku bieżącym 2 godziny WF obowiązkowo dla wszystkich pracowników.

Organa MO naszego województwa mogą poszczycić się również i tym, że z nich wywodzą się ofiarni działacze sportowi jak np. **mjr Półtorak — członek WKKF, mjr Rajchel — sędzia piłkarski, Przybylski — sędzia bokserski, Dzierwa i Stolarz — członkowie prezydium ROZB.**

Poza terenem Rzeszowa sport milicyjny najbardziej rozwinął się w **Przemyślu, Krośnie, Jarosławiu, Mielcu, Przeworsku.** Pięściarze przemyskiej Gwardii awansował swego czasu do II ligi, a w barwach tej dziesiątki walczyli m. in. **Serwan, Boruta, Kolasiński, Kowalski.** Nie zły poziom reprezentowały drużyny z Krosna i Jarosławia. Lekkoatleci przemyskiej Gwardii podczas ogólnopolskiej spartakiady Gwardii, zajęli w 1953 roku 3 miejsce.

Oceniając ogólnie stwierdzić musimy, że pion gwardyjski oparty w swej działalności na funkcjonariuszach Milicji Obywatelskiej, służby bezpieczeństwa, żołnierzach KBW i WOP w minionym 15-leciu niejednokrotnie w poważnym stopniu przyczynił się do popularyzacji sportu w naszym województwie. Dlatego też mówiąc o ogólnym dorobku MO w 15-leciu wypada przypomnieć tych ludzi, którzy mimo ciężaru spoczywających na nich obowiązków służbowych, potrafili godzić swą pracę z działalnością sportową i uzyskiwać w tej dziedzinie niezłe rezultaty.

K. STOLARZ

BOKS

# 4 drużyny w klasie A

18 października rusza w bój bokserska klasa A, w której walczyć będą następujące drużyny: **Wisłoka Dębica, Polonia Przemyśl, JKS Jarosław i była drugoligowa Stal Mielec.**

**TERMINARZ**

18. X. — Wisłoka Dębica — JKS, Polonia Przemyśl — Stal Mielec.

15. XI. — JKS Jarosław — Stal Mielec, Wisłoka Dębica — Polonia Przemyśl.

13. XII. — Polonia Przemyśl — JKS Jarosław, Stal Mielec — Wisłoka Dębica.

24. I. 1960 r. — JKS Jarosław — Wisłoka Dębica, Stal Mielec — Polonia Przemyśl.

21. II. — Stal Mielec — JKS Jarosław, Polonia Przemyśl — Wisłoka Dębica.

27. III. JKS Jarosław — Polonia Przemyśl, Wisłoka Dębica — Stal Mielec.

Lekkoatleci narzekają...

# Zbyt mało poważnych startów

Ubiegła niedziela zakończyła definitywnie mistrzostwa ligi wojewódzkiej. Lekkoatletom, a zwłaszcza kadrowiczom pozostało do rozegrania spotkanie międzynarodowe z Koszycami, które prawdopodobnie odbędzie się w dniu 10 października. Nim ukażą się tabele 10 najlepszych i oficjalne czynniki z ROZLA przystąpią do podsumowania sezonu, chciałbym przeanalizować sytuację w rzeszowskiej lekkiej atletyce. Poprzedni numer „Stadionu" zamieścił alarmujący artykuł red. Z. Rybaka o złym stanie lekkiej atletyki wśród uczniów i uczennic. Śmiem twierdzić, że stan ten nie wygląda lepiej u seniorów. Dla laika fakt wygrania meczu la z reprezentacją Kielc jest bezsprzecznie sukcesem zawodników rzeszowskich, ale dla ludzi parających się lekką atletyką jest to normalne zwycięstwo nad ubogim krewnym zza miedzy. Aby nie być gołosłownym, przytoczę z miesięcznika „Lekkoatletyka" z 59 roku pozycje jakie zajmują Kielce i Rzeszów. Otóż jak wynika z artykułu „O próbie klasyfikacji okręgów", lekkoatletki Rzeszowa sklasyfikowane są na 9 miejscu w Polsce, a Kielc na 12, natomiast mężczyźni Rzeszowa na 13 pozycji, a Kielc na 14, czyli reasumując — primo zwycięstwo nad słabszym, secundo stan też alarmujący.

Gdzie leży przyczyna, która wpływa na taki stan rzeczy, tak w lekkiej atletyce młodzieżowej jak seniorów. Zdaje mi się, że problem nr 1 w lekkiej atletyce młodzieżowej to trenerzy, których umiejętności przekazywania młodzieży tajników la w większości wypadków ograniczają się do zwykłego szkolnego werbalizmu, następnie to brak zainteresowania u samej młodzieży, ale to wiąże się ze złą propagandą, z brakiem większej ilości zawodów na najniższych szczeblach. W kolejności należałoby wymienić fakt dublowania pracy przez kluby i MKS, no i w końcu trzeba się zastanowić, dlaczego na zakończenie sezonu nie ogłasza się w prasie tabel dziesięciu najlepszych młodzików, juniorów, które to tabele byłyby niewątpliwie dopingiem do dalszej pracy.

Wracając do seniorów muszę stwierdzić, że wciąż stykam się z pytaniem — po co trenować, jak nie ma zawodów, a jeśli są, to co miesiąc. Fakt faktem, mamy ligę liczącą 8 drużyn, czyli 4 starty plus mistrzostwa halowe, województwa i dzielnicowe, które to są już dla najlepszych, ale przeciętny zawodnik, który trenuje cały rok ma średnio 6 startów.

Dlaczego się tak dzieje?

Przecież każdy klub oprócz chyba Stali Mielec, nie bardzo przychylnie patrzy na spotkania towarzyskie, bo to przecież kosztuje, a sekcja la jest deficytowa. Dlaczego nasze spotkania okręgowe ograniczają się do meczów wyłącznie z Kielcami? Czy chęć wygrania ze słabszym tak nam dyktuje? Szereg wyników uzyskanych w ciężkim trudzie przez zawodnika, nie jest umieszczanych w tabelach. Wszystko to razem jest w większym lub mniejszym stopniu powodem stanu naszej la w województwie rzeszowskim.

Na zakończenie kilka słów o radzie trenerów, którą kieruje Włodzimierz Krupiński z Mielca. Rada ta jest propagatorem w zakresie najnowszego treningu i wnosi wiele nowego. Mankamentem jest brak zainteresowania u samych trenerów co charakteryzuje się średnią frekwencją. Nienajlepiej o trenerach świadczy fakt, że na kurso-konferencji trenerów w Warszawie z woj. rzeszowskiego były tylko 3 osoby. Chciałbym, by mój artykuł zapoczątkował dyskusję na łamach Stadionu.

Set.

# Sanoczanka wygrała trójmecz lekkoatletyczny

W meczu lekkoatletycznym o mistrzostwo ligi okręgowej zwyciężyła Sanoczanka, uzyskując 24.387 pkt. Drugie miejsce zajęła Resovia — 21.361 pkt, na trzecim miejscu uplasowała się Legia — 19.766 pkt.

Na podkreślenie zasługuje wynik juniora K. Mosonia (Legia), który w pchnięciu kulą uzyskał 12.84.

WYNIKI TECHNICZNE

KOBIETY

**100 m** — M. Kachud (Sanoczanka) 13.4, A. Gadomska (Sanoczanka) 13.9.

**400 m** — M. Kachud (Sanoczanka) 1.04.5, G. Szumic (Resovia) 1.06.2.

**80 m ppł.** — A. Gadomska (Sanoczanka) 14.3, T. Kasperkiewicz (Sanoczanka) 15.0.

**4 x 100 m sztaf.** — Sanoczanka 55.9, Legia 58,5.

**Skok w dal** — T. Zborowska (Legia) 5.10, A. Gadomska (Sanoczanka) 4.38.

**Skok wzwyż** — T. Zborowska (Legia) 140, G. Szumic (Sanoczanka 131.

**Kula** — I. Rub (Sanoczanka) 10.60, G. Jarosz (Resovia) 9.72.

**Oszczep** — I. Rub (Sanoczanka) 28.94, J. Wajda (Legia) 28.83.

**Dysk** — I. Rub (Sanoczanka) 36.70, H. Gil (Legia) 28.50.

MĘŻCZYŹNI

**100 m** — E. Kustroń (Legia) 11.3, Z. Jart (Resovia) 11.6.

**400 m** — J. Władyka (Sanoczanka) 54.0, E. Kustroń (Legia) 54.2.

**800 m** — J. Władyka (Sanoczanka) 2.06.2, K. Kubit (Legia) 2.07.0.

**1.500 m** — W. Lapiszczak (Sanoczanka) 4.36.3, Cz. Smolik (Sanoczanka) 4.37.1.

**3.000 m** — J. Oczkowicz (Sanoczanka) 9.31.0, S. Brożkiewicz (Resovia) 9.36.2.

**200 m ppł.** — T. Sarapuk (Legia) 27.4, L. Kafel (Legia) 27.6.

**4 x 100 m sztaf.** — Legia 46.9, Resovia 47.2.

**Skok wzwyż** — Siniak (Resovia) 170, J. Pelczar (Legia) 165.

**Skok w dal** — T. Kaduch (Sanoczanka) 6.41.0, Simak (Resovia) 6.33.

**Trójskok** — T. Kaduch (Sanoczanka) 13.85, S. Pater (Legia) 12.48.

**Skok o tyczce** — T. Sebastiański (Sanoczanka) 3.22, T. Bąk (Sanoczanka) 2.73.

**Kula** — K. Mosoń (Legia) 12.84, K. Kaniewski (Resovia) 12.33.

**Oszczep** — L. Bielecki (Legia) 52.89, S. Pater (Legia) 51.47.

**Dysk** — S. Szander (Sanoczanka) 40.85, K. Mosoń (Legia) 36.74.

**Młot** — A. Kallada (Resovia) 34.05, M. Nitka (Resovia) 32.61.

(r-a)

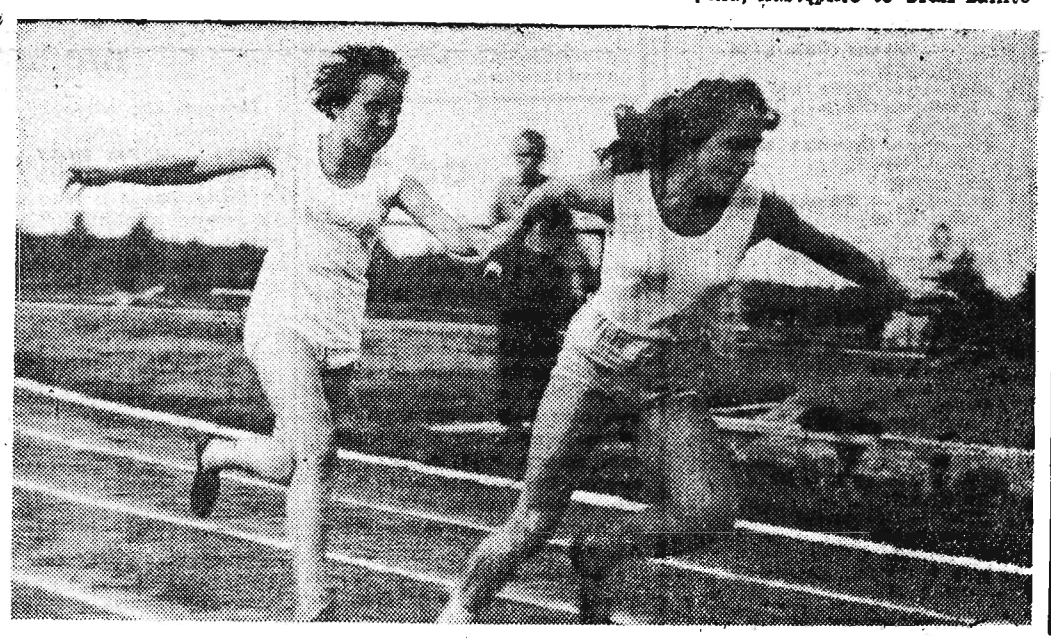


KONICZYNKA
Blok Gier:
3-24-13-47-26
Mała Koniczynka
10-11-12-27-25
TOTO-LOTEK
12-15-17-26-40-42
dod. 19




*Wł. Maurer*

# W PODWAWELSKIM GRODZIE

*Wczesną wiosną rozpoczęły się treningi i to nadzwyczaj intensywne. Rozgrywaliśmy pierwsze mecze kontrolne. Na jednym z nich zjawił się Bronek Fichtel, przywożąc warunkowe zwolnienie. W myśl zastrzeżenia nie miał grać przez okres jednego roku przeciwko lwowskiej Pogoni. W zamian „wysłałem" wartościową zmianę, gdyż Karol Kossok przeniósł się z Cracovii do Lwowa.*

*Pierwszy mecz mistrzowski rozegraliśmy z Wisłą na ich boisku Do tych zawodów wystąpiliśmy w następującym zestawieniu: Gregorczyk, Bil, Konkiewicz, Nagraba, Wilczkiewicz, Augustyn, Riesner, Pazurek, Smoczek, Maurer, Bator. Był to prawdziwie żelazny skład Garbarni, który przecież wywalczył w 1931 roku mistrzostwo Polski. W mistrzowskiej drużynie grał również Skwarczowski — obecny działacz rzeszowskiej Stali. Skwarczowski zastąpił Augustyna, który złamał nogę.*

*Powracając do wspomnianego meczu z Wisłą, to pomimo, że byliśmy faworytami, zremisowaliśmy 0:0.*

*Następny mecz mistrzowski zagraliśmy Lechią we Lwowie. Niestety, w nocy spadł obfity śnieg, który nie pozwolił na rozegranie meczu mistrzowskiego. Odbyło się tylko towarzyskie spotkanie. Wygraliśmy wysoko bo aż 8:0. Podczas zawodów padały pod moim adresem bardzo nieprzyjemne okrzyki, jak np. judasz, zdrajca itp. Była to prawdopodobnie reakcja na moje odejście z Pogoni. Z wypiekami na twarzy schodziłem z lwowskiego boiska.*

*Warszawianka nie miała najmniejszych z nami szans, toteż przegrała 1:4. Mimo że w meczu tym zagrałem nieźle, nie byłem zadowolony. Coś między nami nie grało. Gustek Bator był skrzydłowym innego zupełnie typu niż np. Szabakiewicz, z którym czułem się o wiele lepiej. To samo zresztą odczuwało się po prawej stronie ataku. Jedynie Smoczek brylował na środku.*

*Za tydzień nastąpił pamiętny wyjazd do lwowskiej Pogoni, przeciwko której w myśl umowy nie miałem grać. Stało się jednak inaczej. W przeddzień oświadczono mi krótko, że jestem wyznaczony do składu i mam grać. Nie pomogły moje protesty i prośby. Sprawę stawiano jasno oraz otwarcie: „jadę, albo z miejsca tracę posadę". Znalazłem się w bardzo trudnym położeniu. Z jednej strony — złamanie danego słowa, z drugiej znów perspektywa natychmiastowego „wylania" z roboty. Gdyby to było przed miesiącem, wówczas wybrałbym to drugie. Ale obecnie wstyd mi było powracać do domu. Pojechałem do Lwowa. Grałem!*

*Po przybyciu do Lwowa przedstawiłem członkom zarządu lwowskiej Pogoni zaistniałą sytuację, prosząc następnie o zwolnienie mnie z danego im słowa. Zgodzono się chętnie, proponując nawet bez względu na skutki natychmiastowy powrót do Lwowa. Nie mogłem tego uczynić. Przegraliśmy 0:1.*

*Mecz z Łódzkim Klubem Sportowym przyniósł nam wprawdzie dwa punkty, ale z gry, szczególnie lewej strony ataku, nikt nie mógł być zadowolony (2:1). Utwierdziła się więc opinia, że razem z Batorem dalej grać nie możemy. Oczekiwaliśmy więc „cesarskiego cięcia", wiedząc doskonale, że ofiarą podmiany mogłem paść tylko ja. I tak się stało.*

*Podczas meczu z budapeszteńskim Vassasem, przy stanie 2:0 na naszą korzyść — zostałem wreszcie zmieniony. Zastąpił mnie Joksz. Julek nie był w nadzwyczajnej formie, toteż mimo strzelenia 3 bramek nic się w ataku nie zmieniło. Byli nawet tacy, którzy twierdzili, że zmiana ta wyszła jeszcze gorzej. Po tych zawodach sprawa obsady pozycji prawego łącznika była nadal otwarta. Wreszcie podczas meczu z warszawską Polonią zdecydowano się na przestawienie ataku. Zająłem pozycję prawego łącznika, mając Riesnera przy sobie. Eksperyment ten udał się znakomicie. Na meczu tym, wygranym przez nas 2:0, tworzyliśmy obaj bardzo zgraną parę.*

*Riesner, przedstawiał bardzo ciekawą sylwetkę. Z urodzenia Ślązak, śmiesznie mówił po polsku. To go onieśmielało. Porwany przez poloniarzy do Warszawy, po miesiącu opuścił stolicę, nie zdążywszy nawet oglądnąć jej z bliska. Cały czas przesiadywał na boisku Polonii. W Krakowie było to samo.*

*W klubie robiono ostatnie przygotowania do mającego się odbyć jubileuszu 5-lecia istnienia Garbarni. Na uroczystość tę zaproszono Slavię z Morawskiej Ostrawy, katowicki IFC oraz miejscową Makabię. Krakowskie społeczeństwo zignorowało tę niepoważną imprezę, czego najlepszym dowodem były pustki na trybunach. Pierwszy mecz zagraliśmy z drużyną czeską, zwyciężając naprawdę w jubileuszowej formie 2:1. Najbardziej udaną imprezą był bankiet, urządzony w podgórskim hotelu. Podczas tego przyjęcia zawodnikom I drużyny wręczono sygnety ze znaczkiem klubowym.*

*Wreszcie nadszedł długo oczekiwany mecz z Cracovią. Do zawodów tych przygotowywaliśmy się specjalnie solidnie. Niestety meczu tego nie grałem. Mimo wyraźnej przewagi garbarzy, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0. Pechowym zawodnikiem okazał się Julek, który zmarnował moc okazji podbramkowych, ale niestety nikt nie miał odwagi zaatakować prokurenta odnośnie mojej osoby. Zbuntowałem się. Na wtorkowy trening nie przyszedłem, podobnie zresztą i w czwartek. Zwołano natychmiast zebranie. Na wniosek prokurenta postanowiono zwolnić mnie z zakładu. Uchwała ta spotkała się jednak z sprzeciwem naczelnego dyrektora. Zażądał dodatkowych wyjaśnień, po otrzymaniu których, przeniesiony zostałem do wydziału podlegającego bezpośrednio naczelnemu dyrektorowi. Na razie byłem górą, ale wiedziałem, że prokurent nie podaruje mi tego.*

*cdn.*

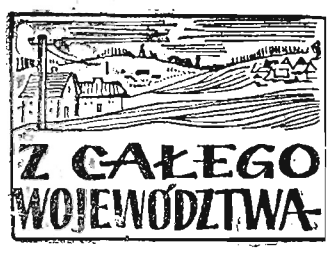


**Poniedziałek 5 października 1959 r.**

## APTEKI

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14
Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56

POGOTOWIE RATUNKOWE 09

ul. Poniatowskiego 4

STRAŻ POŻARNA 08 — POGOTOWIE MO 07

Postój taksówek: tel. 31-50
**MIELEC**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 53, ul. Świerczewskiego
**STALOWA WOLA**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 84, ul. Staszica 9
**PRZEWORSK**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 68, ul. Krakowska 1
**DĘBICA**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15, ul. Spółdzielcza 7
**ŁAŃCUT**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza 7
**PRZEMYŚL**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 63, ul. Franciszkańska 5
**JAROSŁAW**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24, ul. Grunwaldzka 26
**KROSNO**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 38, ul. Kolejowa
**GORLICE**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 20, ul. 1 Maja 12
**JASŁO**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 30, Rynek 22
**SANOK**
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 70, ul. Świerczewskiego 2

## BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska (ul. Tkaczowa) — Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 10—19
Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego — czynna od godz. 9—20
Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej ul. 3 Maja 23a — Wypożyczalnia i czytelnia czynna w godz. od 8—19

## WYSTAWY

Gmach WRN — wystawa wynalazczości czynna od godz. 8—18

## ODCZYTY

WDK — Odczyt o radzieckiej rakiecie księżycowej godz. 18 — wygłosi prof. E. Białoborski

## KINA

**ZORZA** (ul. 3 Maja) — Fatima (radz. l. 16) godz. 15.30, 17.45 i 20
**MEWA** (ul. Dąbrowskiego) — Inspekcja p. Anatola (pol. l. 16) godz. 17 i 19
**ŚWIT** (ul. Langiewicza) — Sny w szufladzie (wł. l. 14) dod. Meduza godz. 18 i 20.10
**PRZODOWNIK** (ul. Petrowskiego) W okopach Stalingradu (radz. l. 12) dod. Czy wiecie, że... 4/59 godz. 17 i 19,15
**APOLLO** (Staromieście) — Zbuntowana l. 14) godz. 17 i 19
**WDK** (ul. Okrzei 7) — Trzecia licealna (wł. l. 16) godz. 17 i 19
**STRZYŻÓW**
ODRODZENIE — Ukrzyżowani kochankowie (jap. l. 18)
**MIELEC**
Bajka — Francis, mul który mówi (USA l. 12)
**DĘBA**
Metalowiec — Niemowlę na manewrach (ang. l. 12)
**STALOWA WOLA**
Wrzos — Błękitna strzała (pol. l. 16)
Ballada — Dom nad urwiskiem (węg. l. 18)
**NISKO**
San — Człowiek w przestworzach (ang. l. 12)
**DĘBICA**
Uciecha — Wieczór kuglarzy (szw. l. 18)
**ŁAŃCUT**
Znicz — Obcy w domu (fr. l. 16)
**KOLBUSZOWA**
Grażyna — Zakazany owoc (fr. l. 18)
**LEŻAJSK**
Radość — Alibi (NRF l. 14)
**PRZEWORSK**
Warszawa — Urok szatana (fr. l. 14)
**ROPCZYCE**
Przyjaźń — Ostatnia sprawa Trenta (ang. l. 16)
**ROZWADÓW**
Polonia — Bohaterowie dnia (wł. l. 18)
**PRZEMYŚL**
Roma — Dopóki jesteś ze mną (NRF l. 16)
Olimpia — Rzymskie wakacje (USA l. 16)
Bałtyk — Pociąg (pol. l. 16)
**JAROSŁAW**
Gdynia — Windą na szafot (fr. l. 18)
Oka — Rebeka (USA l. 18)
**LUBACZÓW**
Melodia — Gdzie jest prof. Hamilton (hiszp. l. 12)
**KROSNO**
Pionier — Ucieczka skazańca (fr. l. 12)
**BRZOZÓW**
Robotnik — Zemsta kosmosu (ang. l. 16)
**JASŁO**
Syrena — Niezłomny (radz. l. 18)
**GORLICE**
Wiarus — Prawo morza (bułg. l. 16)
Górnik — Kadet Rousselle (fr. l. 12)
**SANOK**
Pokój — Ona tańczyła jedno lato (szw. l. 18)
**IWONICZ**
Wczasowicz — Baza ludzi umarłych (pol. l. 18)
**USTRZYKI**
Orzeł — Opuszczeni (wł. l. 14)
**RYMANÓW**
Irys — Biedni, ale piękni (wł. l. 18)

**UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF**

# Powrotny redyk owiec

Po pięciomiesięcznych wypasach owiec na halach Bieszczad i Beskidu Niskiego, rozpoczął się powrotny redyk owiec. Pierwsi spośród kilkudziesięciu baców, wypasających tegorocznego lata na Podkarpaciu około 30 tys. owiec wyjechali na Podhale ze swoimi stadami górale z bacówki w Puławach (pow. Sanok). Obecnie ze stacji kolejowych w Ustrzykach, Komańczy i innych miejscowości odchodzą do woj. krakowskiego dalsze transporty owiec. Redyk powrotny zakończony zostanie 9 bm. Tegoroczne wypasy były na ogół udane. Nie mówiąc o tym, iż owce przybyły na wadze i pokryły się piękną wełną, górale zarobili sporo pieniędzy, sprzedając zakładowi mleczarskiemu w Rymanowie ponad 250 ton bundzu. Surowiec ten posłużył do produkcji smacznej bryndzy, poszukiwanej nie tylko na rynku krajowym, ale również eksportowanej do wielu krajów, m. in. do Anglii, Belgii.

Warto powiedzieć, że wielu górali, którzy oddali swój grunt pod Park Tatrzański, pozostaje obecnie w Bieszczadach z zamiarem osiedlenia się.

(m)

Na zdjęciu: Owce wracają z gór.

## Komunikat WUML

**Zawiadamiamy wszystkich słuchaczy I i II roku obu wydziałów, że uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego odbędzie się dzisiaj (5 bm.) o godz. 14 w sali Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej ul. 3 Maja 32a.**

**Wykład inauguracyjny pt. „Materialne warunki życia społecznego" wygłosi adiunkt WSE w Krakowie tow. Wierzbicki.**

**Obecność słuchaczy WUML obowiązkowa.**

# C. O. od parady?

**Pytamy, bo nie grzeje. Już od dwóch lat. Mianowicie w bloku 83 na Osiedlu w Mielcu.**

Lokatorzy płacą normalne ceny za ogrzewanie, mimo to średnia temperatura w czasie zimy wynosi plus 9—16 stopni C. Nic nie wskazuje na to, by w nadchodzącym sezonie było inaczej, tzn. cieplej. Uszkodzenia bowiem, jakie w przewodach c. o. istnieją od dawna, dotychczas nie zostały naprawione.

**Czy naprawdę jest to sztuka, której fachowcy w Mielcu nie potrafią dokonać?**

**(Na podstawie listu — mk)**

# Te zabiegi „kosmetyczne" ucieszą mieszkańców Tarnobrzega

Na pochwałę zasługuje troska z jaką Miejska Rada Narodowa w Tarnobrzegu przystąpiła do upiększania swego miasta.

Znajdujący się przed siedzibą ojców miasta mały zieleniec, gdzie pasażerowie PKS oczekują na nadejście autobusów zmienia swój wygląd dzięki pracom pielęgnacyjnym dokonywanym w bieżącym sezonie.

Na wiosnę przyszłego roku zaplanowane są najważniejsze zabiegi „kosmetyczne". Tak na przykład na przestrzeni 60 arów nad Wisłą przewiduje się zorganizowanie terenu wypoczynku i zabaw. Prezydium MRN posiada na ten cel 120 tys. zł. Obecnie teren ten niweluje się i porządkuje. Dużą pomocą przy realizacji tych zamierzeń będzie własna szkółka drzewek i nasion, którą obecnie zakłada MRN, aby zmniejszyć koszt zamierzonych prac nad upiększeniem miasta.

(en)

# A „Wysowianki" nadal nie ma w handlu

**Jednym dla zdrowia pomaga „Zuber", innym „Kryniczanka", innym znów „nasza rodzima „Wysowianka". Wody mineralne z Wysowej mają na pewno wysokie walory lecznicze i są zalecane przez lekarzy szczególnie dla ludzi cierpiących na niedokwasotę żołądka. Ogromnym powodzeniem cieszy się „Wysowianka" zwłaszcza na Śląsku, gdzie można ją dostać w każdym niemal sklepie spożywczym. Można też napić się „Wysowianki" w Krakowie, Warszawie, Gdańsku czy w Poznaniu. Słowem, wszędzie... tylko nie w Rzeszowie i w woj. rzeszowskim.**

**Państwowe Przedsiębiorstwo „Uzdrowiska" nagromadziło w Wysowej tysiące butelek z tą cenną wodą. Tymczasem wielu mieszkańców województwa, chorych na niedokwasotę żołądka, czeka na tę wodę i bezskutecznie prosi o nią nasz handel. „Wysowianki" nie ma i... nie będzie!**

**Dlaczego? Bo nasz handel twierdzi, że zakupił dostateczną ilość „Kryniczanki" i... wystarczy. Zdrowym ludziom jest to oczywiście najzupełniej obojętne, czy piją „Kryniczankę" czy „Wysowiankę". Chorym nie — bo akuratnie „Kryniczanka" pomaga chorym na nadkwasotę, a więc działa przeciwnie.**

**Dlatego też, na liczne prośby zainteresowanych, apelujemy do MHD, PSS i Gastronomii — sprowadźcie do Rzeszowa i innych miast województwa choć trochę „Wysowianki"! A zaskarbicie sobie wdzięczność wielu chorych.**

(j)

# MYŚLIWSKIE ciekawostki

### KUROPATW NIECO WIĘCEJ

Jak twierdzą myśliwi, w rejonie Przemyśla w tym roku zwiększyła się liczba stad kuropatw. Jest to oczywiście niemałą pociecha dla amatorów myślistwa. Kilka lat temu, w pow. przemyskim kuropatw nie było prawie wcale.

Ażeby nie dopuścić do ich wytrzebienia, rada łowiecka postanowiła skrócić okres polowań.

### WILKI SĄ TAKŻE

Jak twierdzi leśniczy ob. Leszczyk - komisarz do walki z drapieżnikami, czworonożnych rabusiów w tym roku nie brakuje. Widuje je na terenie nadleśnictw Hołubla, Krasiczyn i Birczy. Ob. Zaleszczyk, po przejściu specjalnego przeszkolenia, ma zamiar w tępieniu wilków zastosować środek nasenny, luminal, dobrym skutkiem stosowany w innych rejonach kraju oraz w ZSRR.

### W LISTOPADZIE BĘDĄ ZAJĄCE

W listopadzie rozpoczyna się sezon polowań na zające. Przewidywania przemyskich myśliwych pod tym względem są optymistyczne. W czasie polowań na kuropatwy stwierdzono, że stan zajęcy jest w tym roku duży.

### POLARNE KACZKI W STARZAWIE

Z północy przyleciały na stawy starzawskie w pow. radymnieńskim kaczki polarne. Niektórym myśliwym udało się je nawet ustrzelić. Polarne kaczki wielkością odpowiadają naszym dzikim kaczkom, posiadają jedynie białe podbrzusze.

Są w Przemyślu także tacy szczęśliwcy, którym udało się w tym roku upolować dzikie gęsi.

Ł.

# W obłokach kurzu czekają na... polewaczkę

*Niezbyt przyjemny żywot wiodą mieszkańcy ulicy Piastów w Rzeszowie odkąd na sąsiednich polach rozpoczęto budowę.*

*Wąską i nieprzystosowaną do ruchu kołowego ulicą Piastów jeżdżą wywrotki, którymi wywozi się z budowy ziemię. Tumany kurzu wciskają się nawet najmniejszymi szczelinami do mieszkań, przysparzając niemało kłopotu ich lokatorom.*

*Nie dziwimy się przeto, że mieszkańcy spokojnej ulicy Piastów, nie mogąc dłużej tolerować tego stanu, interweniowali z tego powodu w Prezydium MRN, i w Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej. Tu wykręcano się wyjaśnieniem, że to nie ich sprawa, a to że sobie mieszkańcy ulicy Piastów powdychają trochę kurzu — epidemią nie grozi.*

*Również zwrócenie się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta nie dało efektu. Miejska polewaczka nie zagościła ani razu na ulicy Piastów. Kto wie czy wobec niewzruszonej obojętności kompetentnych czynników nie przyjdzie mieszkańcom tej ulicy samym pełnić funkcję pracowników MPO.*


## Ogłoszenia drobne

### Sprzedaż

STRUGARKĘ fabryczną, grubościowo-wyrówniarkę, 600 mm oraz cyrkularkę z wiertarką — sprzedam. Wiadomość: Gutowski Edward, Rzeszów, ul. Grunwaldzka 20. Pg-1131/2

MOTOCYKL „Jawa CZ-175" tanio sprzedam. Rudnicki Władysław, Rzeszów, Baldachówka 5a/19, tel. 23-40. G-1431

**PARCELĘ ładnie położoną, w dogodnym miejscu k/Rzeszowa — 2500 m² — pilnie sprzedam. Rzeszów, ul. Szopena 43/2, tel. 32-83, w godz. 7 — 8,30 lub po 18 (niedziela — do godz. 13).** G-1433

PLAC 303 m² wraz z domkiem — w Mielcu, ul. Mikołaja Reja Boczna 8 — sprzedam. Cena — do omówienia. Pg-1129

SPRZEDAM ziemię, łąkę — ogółem 60 ha z budynkami lub bez w pow. Jarocin, 1 km od stacji. Informacje: Jazdon Andrzej — Poznań, ul. Szamarzewskiego 32, m. 9. Pg-1140

DOM piętrowy w centrum Gdyni (możliwość urządzenia dwupokojowego mieszkania) sprzeda za 170 000 zł właściciel. Gdynia, ul. Śląska 4A — Rykaczewski Jan. Pg-1141

SPRZEDAM parcelę z ogrodem i sadem o obszarze 2 282 m² w pięknej dzielnicy miasta Przemyśla z przynależnym budynkiem drewnianym na podmurowaniu za ogólną kwotę 250 tys. zł. Wiadomość: Przemyśl, ul. Paderewskiego 100 — Wacławski. Pg-1138

SPRZEDAM silnik „Deutz" 8 KM za 5.000 zł. Czochór Michał Ropa 52, pow. Gorlice. Pg-1136

SPRZEDAM cały lub połowę półpiętrowego domu (z podwórzem) w Przemyślu. Wiadomość: Przemyśl, ul. Barska 8/1. G-1437/1

MEBLE z Kalwarii Zebrzydowskiej: sypialnie, jadalnie (ciemne i jasne) wykonanie solidne, ceny zniżone) poleca Firma A. Nowak i S-ka — Rzeszów, plac Kilińskiego 4. G-1441

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 9 ha z zabudowaniami, sad 3 morgi — częściowo inwentarze żywy i martwy, położone w pow. sieradzkim 9 km od miasteczka Błaszki — pow. kaliski, ziemia średniej jakości — zaraz do sprzedania. Cena 140.000 zł. Oferty pisemne: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. Pg-1109/3

SILNIKI elektryczne 3, 5, 8, 10, 13 KW, pilnie sprzedam. Gliwice, Górne Wały 28, tel. 21-41. Pg-1128/2

### Zguby

WADAS Leszek zgubił świadectwo klasy 7 wydane przez Szkołę Podstawową w Jodłowej. G-1434

TŁUCZEK Józef zgubił kwit nr 400024 z dnia 3. VII. 1959 r. za dostarczony do punktu skupu - żywiec (cielę) o wadze 49 kg, II kl., wydany przez Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Rzeźnymi w Rzeszowie. G-1438

DERCZ Janinie (Trzebownisko 52) skradziono legitymację służbową nr 490 wydaną 1. I. 1958 r. przez RUT w Rzeszowie oraz legitymację MKS nr 265. G-1430

ZGUBIONO legitymację szkolną Technikum Hutniczego w Stalowej Woli nr 257, prawo jazdy wydane przez Prezydium PRN w Tarnobrzegu oraz rejestrację wojskową na nazwisko Mączka Janusz, zam. w Rozwadowie. Pg-1139/1

SOLANOWSKA Halina zgubiła legitymację nr 3559 na 50 proc. zniżkę kolejową, wydaną przez Prezydium WRN w Rzeszowie. G-1439

JASIEWICZ Zofia zgubiła leg. nr 28 wydaną przez Technikum Budowlane w Jarosławiu. G-1427

### Praca

POSZUKUJĘ starszej gospodyni lub młodej dziewczyny do małżeństwa (dziecko). Referencje — konieczne. Warunki do — omówienia. Zgłoszenia: Wrocław, Szymanowskiego 25 — Kukurowska. G-1432

POMOC domowa umiejąca gotować, najchętniej starsza — potrzebna. Kraków, Westerplatte 8, m. 12. K-2404/1

### Nauka

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-2328/10

### Podziękowania

Panu DOKTOROWI Henrykowi Boguszowi, dyrektorowi Szpitala w Lubaczowie — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej i niebezpiecznej operacji oraz za bezinteresowną, pełną poświęcenia pooperacyjną opiekę lekarską — wdzięczny Władysław Kościeliński, zam. w Oleszycach. Pg-1142

PODZIĘKOWANIE za wyleczenie z ciężkiej choroby, troskliwą a bezinteresowną opiekę nad naszą córeczką Dorotką składają lekarzowi Kamińskiemu z Oddziału Dziecięcego Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie — Z. M. Burowie. G-1428

### Różne

WULKANIZACJA Górniaka w Przemyślu (obok dworca) wykonuje wszelkie naprawy gum szybko i tanio. Pg-113

### Lokale

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe z kuchnią w Jarosławiu na podobne w Rzeszowie (tel. 3461). G-1440

**KOLBUSZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOLBUSZOWEJ**

**OGŁASZAJĄ PRZETARG ograniczony II**

na sprzedaż

**SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO m-ki „Ford", typu 2 GT 8**

za cenę wywoławczą w przetargu II — 21 tys. zł.

Sprzedaż odbędzie się w Zakładzie w Kolbuszowej, przy ul. 1 Maja 54 w dniu 10 października 1959 r. Wadium sprzedawcze w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu do kasy KZPT. Uczestników przetargu obowiązują warunki i tryb przetargów, ogłoszone w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20. II. 1957 r., poz. 353. W/w samochód przeznaczony do sprzedaży w przetargu publicznym można oglądać codziennie w dni powszednie od godz. 9 do 13 w siedzibie Zakładu w Kolbuszowej.

Jednocześnie zaznaczamy, że ogłoszenie przetargu nieograniczonego I, II i III zamieszczone pod znakiem K-2281 nr 221 (3196) w „Nowinach Rzeszowskich" z dnia 21 września br. traci swą moc prawną. K-2406

### Pracownicy poszukiwani

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I kat. prawa jazdy lub II kat. (5 lat praktyki) oraz KONDUKTORÓW AUTOBUSOWYCH z miejscem zamieszkania w Rzeszowie przyjmie **Ekspozytura Osobowa PKS w Rzeszowie, ul. Mochnackiego 11.** K-2405/3

INŻYNIERA lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO** z odpowiednią praktyką — zatrudni na stanowisku szefa produkcji **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Sanoku, ul. Waryńskiego 19.** Warunki płacy oraz sprawa mieszkania — do omówienia na miejscu lub korespondencyjnie. K-2389/3



**NOWINY RZESZOWSKIE** — pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" — RW „Prasa", Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, gmach KW PZPR II p. TELEFONY: Centrala — 2056, 2057, naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4618, dział sportowy informacji 4358, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Kowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24 Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. H-5-405